M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ czwartek 4 czerwca 1981 roku | Rok XXXVII nr 110 (9861) | Cena 1 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Po śmierci prezydenta Bangladeszu

Depesza z Polski

W związku ze zgonem prezydenta Ludowej Republiki Bangladeszu **Ziaura Rahmana** przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** wystosował depeszę kondolencyjną do wiceprezydenta Bangladeszu **Abdusa Sattara.**

(PAP)

Jutro Plenum KŁ PZPR

W dniu 5 czerwca 1981 roku (piątek), w gmachu Łódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego, ul. Piotrkowska 203/205 odbędzie się kolejne posiedzenie plenarne nt. „Zatwierdzenie materiałów na konferencję programowo - wyborczą KŁ PZPR".

Początek obrad o godz. 8.

E. Kowalczyk przyjął W. Sielankę

Wczoraj przewodniczący CK SD Edward Kowalczyk, przyjął prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy Wiktora Sielankę. Przedmiotem rozmowy były sprawy dotyczące modelu funkcjonowania spółdzielczości pracy — ważnego ogniwa drobnej wytwórczości — na tle przygotowywanej reformy gospodarki narodowej. Podkreślono potrzebę umacniania i rozwijania samodzielności oraz samorządności spółdzielczości pracy. Przewodniczący CK wskazał na rolę i zadania spółdzielczości pracy wynikające z programu SD i uchwały XII Kongresu Stronnictwa. (PAP)

PO ROZMOWACH W MOSKWIE

Rozszerzenie polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej

W Moskwie zakończyło się 3 bm. XXIII posiedzenie Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Delegacji polskiej przewodniczył wicepremier MIECZYSŁAW JAGIELSKI, radzieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, NIKOŁAJ TAŁYZIN.

Komisja rozpatrzyła wiele zagadnień polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, poświęcając dużo uwagi omówieniu spraw, związanych z realizacją tegorocznych zamierzeń oraz pracami dotyczącymi roku przyszłego. Przedmiotem szczególnego zainteresowania były zagadnienia współpracy w wykorzystaniu wolnych mocy produkcyjnych przemysłu polskiego.

W wyniku posiedzenia, jak również rozmów przeprowadzonych przez wicepremiera M. Jagielskiego z przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania, Nikołajem Bajbakowem, ustalono, że tradycyjne formy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej będą kontynuowane i rozszerzane. Dotyczy to przede wszystkim kluczowych dla Polski surowców i materiałów, którymi nasza gospodarka nie dysponuje, lub nie może dysponować. Mowa tu o takich surowcach, jak ropa naftowa, gaz ziemny, rudy i koncentraty żelaza itp.

Szczególną jednak uwagę skoncentrowano na sprawach pogłębienia i rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji w wielu dziedzinach.

Podczas posiedzenia zaaprobowano działania na rzecz specjalizacji i kooperacji produkcji do 1990 r. w dziedzinach produkcji maszyn dla przemysłu spożywczego, włókienniczego, lekkiego i artykułów powszechnego użytku, maszyn górniczych, rolniczych i ciągników, przemysłu chemicznego, naftowego i petrochemicznego, lekkiego oraz radiotechnicznego.

Wielką wagę przywiązujemy do współpracy z ZSRR w zakresie przemysłu lekkiego, tym bardziej, że stamtąd otrzymujemy największą ilość bawełny, a także inne surow-

(Dalszy ciąg na str. 2)

O sytuacji płatniczej kraju – mówi min. Marian Krzak

Dziennikarz PAP przeprowadził rozmowę z ministrem finansów **Marianem Krzakiem** o sytuacji płatniczej kraju i o skutkach odroczeń spłaty naszego zadłużenia dla polskiej gospodarki. Oto niektóre stwierdzenia ministra:

▼ Bez kredytów np. na żywność mielibyśmy co najmniej o 1/3 mniejsze zaopatrzenie.

▼ Ujemne saldo płatnicze za 4 miesiące br. wyniosło blisko 800 mln dol. Sfinansowaliśmy je nowymi kredytami. Jednocześnie banki zachodnie wycofały z Polski około 0,5 mld dol. depozytów krótkoterminowych. Oznacza to, że do końca kwietnia musieliśmy wydatkować ponad 1 mld dol. w sytuacji „pustej kasy". Do 30 kwietnia wydaliśmy na żywność i produkty rolne ponad 1,1 mld dol., tj. o ponad 700 mln dol. więcej niż w tym samym okresie ub. roku. Jednocześnie nasz eksport do krajów kapitalistycznych spadł o 22 proc., tj. o około 400 mln dol.

▼ Jeśli w przyszłym roku uda nam się osiągnąć równowagę bilansu handlowego z krajami zachodnimi i zaczniemy stopniowo uzyskiwać saldo dodatnie, to zadłużenie nasze będzie rosło „tylko" do 1985 roku.

▼ W Paryżu uzyskaliśmy kredyt 3 mld dol. na pokrycie rat i odsetek. Będziemy go spłacać w latach 1986—89. Naszymi partnerami jest 16 krajów. Z każdym musimy zawrzeć w tej sprawie dwustronną umowę. Zawarliśmy już umowy z Włochami, a wkrótce zawrzemy z Francją, Wielką Brytanią i Szwajcarią. We Frankfurcie stawką jest podobna suma, ale nie licząc odsetek. Rozmowy doprowadziły do możliwości odłożenia 95 proc. spłat bez odsetek. Uważamy, że to jeszcze za mało. Dyskusja trwa. W połowie czerwca zapewne zakończy się. (PAP)

Oświadczenie Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald"

Jak informuje Krajowy Komitet Organizacyjny ZP „Grunwald" w swym nadesłanym do PAP oświadczeniu, organizacja ta z oburzeniem przyjęła protest Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce pomawiający ZP „Grunwald" o rzekomą działalność antysemicką, niezgodną z Konstytucją PRL. Oświadczenie stwierdza, że zarzuty zawarte w proteście tego towarzystwa są nieprawdziwe. ZP „Grunwald" nie podważa zasług licznych przedstawicieli społeczności żydowskiej w historii naszego kraju. „Grunwald" docenia patriotyczne postawy Żydów czujących się Polakami jak również nie obarcza — co zarzuca nam protest — „całego Żydostwa polskiego za wszystko to co miało tragiczny charakter w powojennych dziejach Polski".

Oświadczenie podkreśla, że celem „Grunwaldu" jest działalność na rzecz Polski suwerennej, demokratycznej i sprawiedliwej; jest m. in. wyjaśnianie ciemnych plam naszej powojennej historii i ujawnianie ludzi odpowiedzialnych za wypaczenia i kryzysy bez względu na ich światopogląd i pochodzenie narodowościowe.

ZP „Grunwald" wyraża głębokie ubolewanie że Żydzi członkowie TSKŻ dali się wciągnąć w niewybredną kampanię oszczerstw i pomówień przeciwko ZP „Grunwald" rozpętaną przez ludzi, których działalność tak boleśnie odcisnęła się na losach naszego narodu w okresie powojennym, ludzi którzy dziś żerując na niewiedzy społeczeństwa przedstawiają siebie po raz kolejny jako odnowicieli. (PAP)

FRANCJA

Podwyżka najniższych płac i zasiłków

Rząd francuski na posiedzeniu 3 czerwca postanowił podnieść o 10 procent najniższe ustawowo zagwarantowane płace, tzw. smig. Decyzja ta dotyczy 800 tys. najniżej zarabiających Francuzów. Od tej pory smig wynosi więc 2090 franków miesięcznie.

Rada Ministrów postanowiła również podnieść od 1 lipca różnego rodzaju zasiłki — m. in. rodzinne.

Wszystkie te decyzje stanowią pierwszy etap realizacji socjalnych obietnic Francois Mitterranda ogłoszonych jeszcze przed wyborami prezydenckimi. Mają one istotne znaczenie w perspektywie nadchodzących wyborów parlamentarnych, zwiększając szanse socjalistów na zwycięstwo w tej elekcji

Konflikt w energetyce zakończony

3 bm. w Warszawie odbyło się spotkanie komisji rządowej d/s energetyki z delegacją Związku Zawodowego Energetyków.

Podjęto szereg decyzji w sprawie realizacji punktu drugiego porozumienia z dnia 7. 11. ub. roku dotyczącego podwyżki płac w energetyce, tak aby do końca br. został on sfinalizowany. (PAP)

K. Barcikowski w ZPB im. J. Marchlewskiego

Potrzebna jedność i rozsądek

Wczoraj w ZPB im. J. Marchlewskiego odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Kazimierza Barcikowskiego z przedstawicielami aktywu politycznego i kierownictwa gospodarczego fabryki.

Spotkanie prowadził I sekretarz KZ PZPR — Antoni Gieczewski, który poinformował gościa o najistotniejszych problemach w działaniu organizacji partyjnej w zakładach.

W trakcie spotkania K. Barcikowski odpowiadając na zastrzeżenia, co do późnego terminu zjazdu, powiedział m. in., że kto wie, czy gdyby zjazd nie odbył się w listopadzie lub grudniu ubiegłego roku, dziś nie postulowano by potrzeby zwołania nowego zjazdu. Przyznaję — powiedział K. Barcikowski — że zwlekając ze zwołaniem zjazdu kierownictwo partii liczyło na to, iż uda się jego obrady odbyć w pomyślniejszej sytuacji ekonomicznej kraju. Tak jednak się nie stało. Ze zjazdem wiązane są ogromne oczekiwania i nadzieje. Jest w tym pewne niebezpieczeństwo. Przecież nie zdarzy się podczas jego trwania żaden cud, a w dniu zakończenia je-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie ks. bp B. Dąbrowskiego z wicepremierem M. Rakowskim

Jak informuje Biuro Prasowe Episkopatu Polski 3 bm. biskup **Bronisław Dąbrowski** odbył rozmowę z wicepremierem **Mieczysławem F. Rakowskim.** Podczas spotkania sekretarz Episkopatu podjął m. in. sprawę zwolnienia więźniów politycznych. Wicepremier poinformował sekretarza Episkopatu o rozważanych przez władze krokach zmierzających do rozwiązania tego trudnego problemu.

W toku rozmowy wicepremier M. F. Rakowski wskazał również na niebezpieczne — prowokowane przez pewne siły — nowe napięcia społeczne. Sekretarz Episkopatu wyraził zadowolenie ze zwolnienia z aresztu Krzysztofa Bzdyla i nadzieję że problem pozostałych osób zostanie pomyślnie rozwiązany. (PAP)

Papież opuścił szpital

Wbrew wcześniejszemu oświadczeniu dyrektora kliniki Gemelli, prof. Emilio Tresaltiego, papież Jan Paweł II w środę po południu opuścił szpital i powrócił do Watykanu.

Leczenie pooperacyjne zostało zakończone. Wyniki badań klinicznych utrzymują się w granicach normy. Jego Świątobliwość stopniowo i systematycznie odzyskuje siły. Z uwagi na stan papieża lekarze uznali, iż nie ma potrzeby, ażeby pozostawał w szpitalu.

* * *

Po 3 tygodniach od zamachu, dokonanego przez tureckiego fanatyka Mehmeta Ali Agcę na papieża Jana Pawła II, śledztwo w sprawie okoliczności zamachu i ewentualnych wspólników oraz protektorów zbrodniarza utknęło w martwym punkcie.

Wiadomości na ten temat znikły z łamów prasy włoskiej. Zajmuje się ona szczegółami innego, znacznie szerszego dochodzenia, mającego na celu ustalenie zakresu przestępczej działalności loży masońskiej P-2, do której należeli członkowie rządu i inne wysokie osobistości państwowe. Prokuratura rzymska, która nadal przesłuchuje Mehmeta Ali Agcę nie informuje o rezultacie tych czynności.

* * *

Rada Narodowa Miasta i Gminy w Wadowicach rodzinnym mieście papieża Jana Pawła II, nadała mu godność honorowego obywatela miasta Wadowic.

Papież otrzymał też godność honorowego członka Towarzystwa Miłośników Ziemi Wadowickiej.

(PAP)

W bieżącym sezonie recepcje domów wczasowych mają dodatkową robotę. Trzeba naklejać wg. rodzaju i asortymentu wszystkie karty zaopatrzenia, które wczasowicze przywożą ze sobą, a potem wysyłać do urzędu miasta, zakładów mleczarskich i mięsnych. Nadwyżki cukru (nie ma kartek półkilowych) wczasowicz zabiera ze sobą. Ta paradoksalna sytuacja sprawia ogromne kłopoty i stwarza spory zamęt w administracji FWP. N/z: wydawanie nadwyżek cukru.

CAF — St. Momot — telefoto

CO DZIEŃ NIESIE

W 155 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.18, zajdzie zaś o godz. 20.51.

Imieniny obchodzą:

Franciszek, Karol

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo wzrastające do dużego. Okresami burza lub opad przelotny. Temperatura minimalna 15, maksymalna 26 stopni. Wiatry umiarkowane, podczas burzy porywiste południowo-wschodnie.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 989,9 hPa (742,5 mm).

Ważniejsze rocznice

1961 — Zm. E. Grabowski, profesor Wyższej Szkoły Handlowej i Wolnej Wszechnicy, obrońca w procesach komunistów.

Taka sobie myśl

Jak nonsensowne by nie były słowa głupca, często wystarczą, aby wprawić mędrca w zakłopotanie.

Uśmiechnij się

Do Czytelników

Otrzymaliśmy — podobnie jak inne gazety — od Zarządu Głównego RSW „Prasa — Książka — Ruch" polecenie zmniejszenia nakładu o 25 proc. Uzasadnia się to zmniejszeniem produkcji w przemyśle papierniczym.

Mamy świadomość jak dotkliwe — w już i tak trudnej sytuacji — będzie pozbawienie sporej grupy naszych Czytelników codziennej gazety. Niestety, nie możemy nic na to poradzić.

Nakład zmuszeni jesteśmy ograniczyć już od jutra, co oznacza, że zamiast dotychczasowej skromnej liczby 220 tys. egzemplarzy do kiosków dotrze tylko 165 tys.

Podwyżki cen, a prawidłowe funkcjonowanie gospodarki

Ekonomiści — naukowcy i praktycy — twierdzą, że prawidłowe funkcjonowanie gospodarki nie będzie możliwe bez podwyżek cen. Obecne ceny zaopatrzeniowe dla przemysłu i rynkowe ceny detaliczne nie odzwierciedlają warunków produkcji, ani jej kosztów. Sprzyja to powstawaniu różnych absurdów produkcyjnych i marnotrawstwu. Powtarzane jest często zdanie, że podwyżka cen jest kluczem do reformy gospodarczej. Powstaje jednak pytanie, czy także społeczeństwo dostrzega tę konieczność, czy wyrazi zgodę na przeprowadzenie tej operacji i jakie stawia warunki. Próbą odpowiedzi na te pytania są wyniki ankiety przeprowadzonej przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Radiokomitetu. Ankietę przeprowadzono w połowie maja br.

60 proc. ankietowanych stwierdziło, że pogodziłoby się z podwyżką cen, przychylając się do tezy, że jest ona niezbędnym warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej i że będzie połączona z rekompensatą pieniężną, 28 proc. społeczeństwa nie mogłoby się pogodzić z podwyżką nawet kosztem pogorszenia stanu gospodarki. Reszta pytanych osób nie miała na ten temat jednoznacznej opinii.

Podwyżki powinny być dokonywane etapami — stwierdziła ponad połowa badanych. Jednorazową operację podwyżkową wybrało 36 proc. uczestników ankiety.

Według 2/3 ankietowanych sprawiedliwa rekompensata to większe dodatki dla gorzej zarabiających. Za jednakową wysokością dodatków bez względu na zarobki optowało trzykrotnie mniej osób (23 proc.). Tylko 6 proc. uważa, że większe dodatki powinny otrzymać osoby więcej zarabiające.

Na pytanie co powinno zdrożeć w pierwszej kolejności, gdyby podwyżka stała się nieuchronna, na pierwszym miejscu wymieniano pieczywo i mąkę oraz mleko, potem kasze, nabiał i przetwory mleczne, cukier, mięso i jego przetwory, a wreszcie sól i alkohole.

Z badania wynika, że podwyżka cen artykułów przemysłowych jest mniej zasadna, ale gdyby już ceny miały rosnąć to przede wszystkim na samochody i motocykle, pralki i lodówki, telewizory i radia. Na końcu tej listy wymieniano środki piorące, mydła i szampony. Jednocześnie część ankietowanych sprzeciwiła się wszelkim podwyżkom, twierdząc, że ceny i tak są wysokie. Odnośnie artykułów przemysłowych odpowiedziało w ten sposób 36 proc., a odnośnie żywności 11 procent ogółu ankietowanych.

Ankieterzy pytali się również w jaki sposób należy informować o zamierzonych podwyżkach. Czy bezpośrednio przed wejściem decyzji w życie, czy też o wiele wcześniej? Uwidoczniła się sprzeczność interesów. Chcielibyśmy wcześnie wiedzieć o podwyżkach, a z drugiej strony boimy się wykupu towarów, który by z pewnością nastąpił po ogłoszeniu informacji o zaplanowanych podwyżkach. W odpowiedziach dość wyraźnie widać obawę przed runem na sklepy. 36 proc. osób stwierdziło, że o podwyżce informować należy w przeddzień, 19 proc. — kilka dni wcześniej, 16 proc. — kilka tygodni przed zmianą cenników.

Wyniki ankiety traktować należy z dużą ostrożnością. Widać jednak, że znaczna część społeczeństwa dostrzega niekorzystne skutki nieracjonalnej struktury cen i zdaje się godzić z myślą o nieuchronności wzrostu cen, przede wszystkim żywności. Podwyżki muszą być jednak połączone z rekompensatą.

Bowiem na dodatkowe pytanie, jakie mniej więcej obniżenie rzeczywistych dochodów ludności byłoby dopuszczalne dla poprawy sytuacji rynkowej w kraju, większość (58 proc.) stwierdziła, że wszelkie obniżenie dochodów ludności uważa za niedopuszczalne. 18 proc. dopuszczało redukcje dochodów o 1/5, 4 proc. o 1/4, 3 proc. o 1/3 i 1 proc o połowę. 16 proc. ankietowanych nie miało w tej kwestii własnego zdania. Równocześnie niemal powszechnie wyrażano przekonanie, że zmniejszenie dochodów ludości nie przyniesie poprawy sytuacji na rynku i nie zlikwiduje kolejek w sklepach. Sądziło tak 3/4 pytanych osób.

(PAP)

Potrzebna jedność

(Dokończenie ze str. 1)

go obrad nie przybędzie węgla, energii, mięsa... Musi natomiast na pewno zjazd wystąpić z propozycjami, jak stopniowo poprawić sytuację. Na taką poprawę czekamy nie tylko my, ale czeka cały świat, który częstokroć interesuje się właściwie tylko jednym, czy po zjeździe Polska wyjdzie jako państwo godne zaufania.

Oceniając następnie wystąpienia tzw. forum katowickiego K. Barcikowski powiedział, że dziś ludzie czują potrzebę — także i w partii — skupiania się w grupach prezentujących zbieżne poglądy. Na tej fali zrodziło się też i forum katowickie. Oceniliśmy jego działalność na ostatnim posiedzeniu BP. Forum grupuje aktywistów starszej generacji, naukowców z Instytutu Śląskiego. Poglądy jego członków nazwałbym lewackimi. Bardzo poważnym problemem dla partii jest nie to, że zaatakowano w jego dokumentach bardzo mocno kierownictwo PZPR — do tego powiedział K. Barcikowski jesteśmy już przyzwyczajeni — ale, że zaatakowano linię partii, której głównym wyznacznikiem jest zdecydowanie się na porozumienie, jako środek załatwiania najważniejszych problemów kraju. Zanegowanie tej linii, to niebezpieczeństwo rozszerzenia konfliktu wewnętrznego i zaostrzanie sytuacji zewnętrznej. Ocena BP nie jest końcem dyskusji, podejrzewam — powiedział sekretarz KC — iż członkowie forum będą się starali być lepszymi marksistami, niż kierownictwo partii i ludzie z nimi polemizujący.

Wiele miejsca w swej wypowiedzi K. Barcikowski poświęcił aktualnym stosunkom Polski ze światem oraz ocenom jakie są o nas wyrażane, zarówno przez kraje socjalistyczne, jak i kapitalistyczne. Jeżeli chodzi o ZSRR i inne państwa socjalistyczne, to generalnie model naszych przemian jest przez te państwa rozumiany, ale nie ma zrozumienia dla katastrofalnego spadku produkcji (szczególnie jest to uciążliwe np. dla NRD) i pojawiających się niestety elementów antysocjalistycznych i antyradzieckich w propagandzie organizacji. Doszło do jakiejś paradoksalnej sytuacji: jedni pozwalają sobie na nieprzyjazne wystąpienia, a inni nie dość że muszą je tłumaczyć, to potem jeszcze prosić o pomoc gospodarczą. Szermuje się często hasłem: interwencja. **Po co interwencja, wystarczyłoby na wschodniej naszej granicy zakręcić 4 kurki z energią, ropą... Wtedy moglibyśmy odbywać swe narodowe rekolekcje, rozważając to, jak długo można bawić się ogniem... Wystarczy, iż raz się nie uda i katastrofa gotowa. Odnoszę czasem wrażenie, iż niektórzy zachowują się jak dzieci lub ludzie wyzbyci resztek rozumu.**

Następnie K. Barcikowski odpowiadał na pytania zadawane z sali. Wiele z nich dotyczyło nurtu rozrachunkowego oraz wyników prac tzw. komisji Grabskiego powołanej po X Plenum KC PZPR.

Spotkanie zakończyło się ponownym zaproszeniem sekretarza KC do zakładów, jeszcze przed IX Zjazdem.

(jb)

Prof. Jerzy Kroh rektorem PŁ

Wczoraj w godzinach porannych 150 elektorów, reprezentujących samodzielnych i młodszych pracowników nauki, studentów oraz innych grup pracowniczych uczelni dokonało wyboru nowego rektora Politechniki Łódzkiej. Spośród dwóch kandydatów (trzeci kandydat wycofał się) zdecydowaną większość głosów otrzymał prof. dr habil. **Jerzy Kroh**, dyrektor Międzyresortowego Instytutu Techniki Radiacyjnej.

Prof. J. Kroh (ur. w 1924 r.) związany jest z PŁ nieprzerwanie od 31 lat. Był inicjatorem podjęcia w tej uczelni badan w dziedzinie chemii radiacyjnej oraz twórcą i organizatorem MITR. Jest autorem ponad 200 prac naukowych, a także monografii i podręczników, współpracuje z wieloma zagranicznymi ośrodkami naukowymi.

Prof. J. Kroh jest członkiem korespondentem PAN, działaczem wielu towarzystw naukowych, w tym m. in. prezesem Polskiego Towarzystwa Radiacyjnego im. M. Skłodowskiej-Curie, członkiem kolegiów redakcyjnych polskich i zagranicznych czasopism naukowych.

Jeszcze przed wczorajszymi wyborami na PŁ wybrano nowych dziekanów. (ptom)

Dezaprobata dla działalności tzw. „forum katowickiego"

Utrzymuje się fala protestów przeciwko działalności tzw. „katowickiego forum partyjnego", która oceniana jest jako rozłamowa, godząca w proces socjalistycznej odnowy i zakłócająca przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Członek Biura Politycznego KC PZPR Gerard Gabryś złożył następujące oświadczenie: „w związku z licznymi zapytaniami na temat mojego udziału w „katowickim forum partyjnym" oświadczam, że nie uczestniczyłem w żadnym zebraniu i nigdy nie wyraziłem zgody na przewodniczenie radzie programowej. Moje stanowisko w sprawach „forum" utożsamiam w pełni z opinią Biura Politycznego z dnia 2. 6. 1981 r".

Środowiskowy zespół d.s. dyskusji przedzjazdowej, obradujący w Katowicach nad źródłami i charakterem kryzysu w Polsce Ludowej, uchwalił rezolucję, w której — jak się podkreśla — prezentowane jest stanowisko przedstawicieli organizacji partyjnych biorących udział w pracach tego zespołu oraz uwzględnia się nadesłane pod jego adresem liczne listy protestacyjne z dziesiątków organizacji partyjnych zakładów pracy województwa. Uchwała wskazuje, iż treści zawarte w rezolucjach „forum", godząc w autorytet partii i rządu PRL, budzą nieufność i rozdźwięk między szeregowymi członkami partii i jej kierownictwem. Stanowią źródło dezinformacji bratnich partii w krajach socjalistycznych. Są one także próbą przeciwstawienia społeczeństwa woj. katowickiego reszcie kraju. Działalność taka zmierza do zahamowania procesu demokratyzacji oraz w konsekwencji do uniemożliwienia zwołania nadzwyczajnego zjazdu PZPR.

KF PZPR Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie m. in. stwierdza, że: „**w aktualnej, bardzo ciężkiej, złożonej sytuacji kraju — gdy szeregowi członkowie partii skonsolidowali się w dążeniu do odbudowy autorytetu i umocnienia partii — działalność „katowickiego forum partyjnego" należy uznać za rozbijacką, inspirowaną przez nie znane nam jeszcze siły.**

Negatywnie ustosunkowali się do uchwał „katowickiego forum" także zgromadzeni na zebraniu konsultacyjnym delegaci na miejską konferencję sprawozdawczo-wyborczą PZPR w Lublinie.

Po rozmowach w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

ce dla tej gałęzi gospodarki. Plany specjalizacji i kooperacji produkcji w przemyśle lekkim przewidują m. in.: wzajemne dostawy niektórych artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego, a także półfabrykatów do dalszego przerobu w zakładach przemysłu lekkiego; dodatkowe dostawy z ZSRR bawełny 5 i 6 gatunku w zamian za dostawy z Polski materiałów nietkanych, wytwarzanych z tej bawełny w mieszance z włóknami wiskozowymi; wspólne projektowanie i dostawy urządzeń dla zakładów przemysłu lekkiego (m. in. dla zakładów wstępnej obróbki lnu); współpraca naukowo-techniczna, w której uzgodniono wspólne badania nad a także współpracę w dziedzinie licencji i „know-how".

Już obecnie powstały możliwości rozszerzenia współpracy polsko-radzieckiej w przemyśle lekkim. Brak środków dewizowych na uzupełniający import surowców z krajów kapitalistycznych spowodował, że m. in. ten przemysł ma wolne moce produkcyjne. Zaproponowaliśmy ich wykorzystanie dla usługowej produkcji na rynek radziecki niektórych wyrobów przemysłu lekkiego, w zamian za dostawy przez ZSRR surowców i materiałów do tej produkcji.

W wyniku wcześniejszych i obecnie przeprowadzonych rozmów uzgodniono możliwość wykorzystania w drugiej połowie br. mocy produkcyjnych w różnych działach polskiego przemysłu lekkiego, co zapewni zatrudnienie kilkunastu tysięcy osób.

KRONIKA WYPADKÓW

▼ Godz. 14.45. W Konstantynowie na ulicy 22 Lipca przy Warzywniczej nietrzeźwy motorowerzysta Krzysztof M. uderzył w „Wołgę", doznając wstrząśnienia mózgu.

▼ Godz. 16.20. Na ulicy Krzemienieckiej przed zakładami „Femina" nietrzeźwy Ryszard G. wpadł pod „Poloneza". Z urazem głowy przewieziono go do Szpitala im. Pirogowa.

▼ Godz. 17.30. Dziewięcioletni Tomasz B. jadąc rowerkiem na ulicy Rudzkiej 96 wpadł pod „Warszawę". Chłopiec doznał obrażeń głowy i urazu obu nóg.

▼ Dnia 17 maja około godziny 18.05 na ulicy Źródłowej przy Strykowskiej w nie wyjaśnionych okolicznościach przewróciła się na dach „Skoda" IR 4906. Świadkowie oraz kierowca „Syreny", który wyprzedzał ten pojazd proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 715-86. (ch)

Stanowisko „Solidarności" Ziemi Łódzkiej w sprawie bydgoskiej

We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie niedawno wybranego Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność", którego głównym tematem było omówienie sprawy bydgoskiej i zaprezentowanie w tej kwestii stanowiska regionu.

W dniu 10 czerwca upływa termin, do którego powinny być spełnione zobowiązania wynikające z podpisanego 30 marca „porozumienia warszawskiego" jak i późniejszych ustaleń dotyczących konfliktu bydgoskiego. Społeczeństwo województwa bydgoskiego, jak również województw ościennych: toruńskiego, włocławskiego i płockiego, jest szczególnie zaniepokojone słabym postępem prac mających prowadzić do ustalenia winnych tego, co się zdarzyło w Bydgoszczy i pociągnięcia ich do odpowiedzialności. W związku z takim rozwojem sytuacji przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarność" wyżej wymienionych województw podczas spotkania w dniu 1 czerwca opracowali kalendarzyk akcji protestacyjnej. Dotyczy on tylko tamtych regionów.

I tak na 10 czerwca przewiduje się ogłoszenie gotowości strajkowej. Tego samego dnia odbyć się ma 2-godzinny strajk ostrzegawczy w województwie bydgoskim. Następnego dnia podobny strajk przewidywany jest w regionie toruńskim, a 12 czerwca obejmie on region płocki i włocławski. Strajk właściwy obejmujący te 4 regiony ma się rozpocząć 15 czerwca.

W wyniku blisko 1,5-godzinnej dyskusji, podczas której zabrały głos 32 osoby, Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność" przyjął następujące stanowisko regionu w sprawie bydgoskiej: Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej popiera przedstawiony przez Bydgoszcz kalendarzyk akcji protestacyjnej, ale ze swej strony zobowiązuje on wszystkich do podjęcia wszelkich możliwych działań na rzecz bezkonfliktowego rozwiązania zaistniałej sytuacji. Na wniosek Andrzeja Słowika, przewodniczącego Zarządu Regionalnego, zalecono spotkanie z posłami Ziemi Łódzkiej w celu złożenia przez nich na najbliższym posiedzeniu Sejmu interpelacji w sprawie realizacji postanowień porozumienia warszawskiego. Podobne rozmowy przeprowadzone mają być z posłami innych ziem wchodzących w skład NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej.

Dziś w Bydgoszczy odbywa się posiedzenie KKP, podczas którego omawiana będzie sprawa bydgoska. Na tym posiedzeniu stanowisko regionu łódzkiego prezentować będzie Józef Kościelski, dotychczasowy wiceprzewodniczący MKZ Ziemi Łódzkiej.

• * •

Działający w Łodzi Komitet Obrony Więzionych za Przekonania Polityczne zamierza zorganizować 9 czerwca o godz. 10 manifestację na rzecz uwolnienia więźniów politycznych. Odbyłaby się ona w formie przejazdu kilkunastu autobusów MPK odpowiednio oplakatowanych przez główną ulicę miasta.

(Z. W.)

„Mleczny" protest

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" w LZPB im. Obrońców Pokoju „Unionitex" w imieniu pracowników zrzeszonych w „Solidarności" zgłasza stanowczy protest przeciw nowym decyzjom władz miasta o reglamentacji mleka tzn. sprzedaży od godz. 6.00 do godz. 8.00 mleka wyłącznie dla osób posiadających książeczkę zdrowia dziecka lub wpis w dowodzie osobistym. Jest to kolejne nie przemyślane działanie, które poza zdenerwowaniem społeczeństwa niczego nie załatwia — osoby uprawnione do zakupu w godz. 6—8 dokonują zakupu kilkakrotnego w kilku kolejnych sklepach.

Kategorycznie żądamy:

1) odwołania decyzji lub jej zmiany — proponujemy przyjmowanie zapisów na dostawy mleka do domu w pierwszej kolejności od osób posiadających małe dzieci na wychowaniu.

2) wyjaśnienia gdzie podziały się „moce produkcyjne" które jeszcze rok temu pozwalały na kupienie mleka w sklepie w godzinach popołudniowych, a teraz nie ma „mocy" na przerobienie mleka dostarczonego przez wieś.

APEL

Grupa osób niżej podpisanych na posiedzeniu w Domu Ekonomistów Polskich w dniu 22 maja 1981 r. uznała za wskazane wystąpić z inicjatywą utworzenia Społecznego Komitetu d.s. Reformy Gospodarczej. Inicjatywa ta zrodziła się z przekonania, że dotychczasowy tryb i tempo prac nad reformą gospodarczą, prac prowadzonych już od wielu miesięcy — nie rokują nadziei na jej wdrożenie przed momentem ostatecznego rozkładu polskiej ekonomiki. Istnieją obawy, że jedynym remedium na groźbę tego rozkładu może niezadługo okazać się gospodarczy stan wyjątkowy, przekreślający szanse nie tylko reformy, ale podważający podstawy zdobyczy politycznych Polskiego Sierpnia. Uważamy, że niezbędne jest natychmiastowe powołanie ciała społecznego, zapewniającego szerokie wsparcie dla spraw reformy i wywierającego presję na wszelkie instytucje i organizacje, które mają wpływ na jej realizację.

W związku z tym zwracamy się do wszystkich doceniających wagę sprawy o przybycie na posiedzenie założycielskie w dniu **8 czerwca 1981 r. o godz. 11** do Domu Ekonomistów Polskich, Warszawa, Nowy Świat 49.

Władysław Balicki
Tomasz Bartel
Jerzy Hibner
Wacław Jarmołowicz
Władysław Jermakowicz
Wiesław Juszczak
Rafał Krawczyk
Stanisław Sochal
Jerzy Wilkin
Zbigniew Wiszniewski

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

WISŁA — WIDZEW 3:2 (1:2)

Szczęśliwe zwycięstwo

(telefonem z Krakowa)

Kiedy nadaję to sprawozdanie klubowy autokar Widzewa opuścił bramę stadionu krakowskiej Wisły. Niestety łódzki lider pozostawił dwa punkty pod Wawelem, przegrywając wczoraj pierwszoligowy pojedynek z Wisłą 2:3 (2:1). Bramki dla Widzewa zdobyli: Rozborski (34) i Surlit (38 min.) dla Wisły Iwan 2 (28 i 87 min.) oraz Kowalik (47 min. spotkania). Żółte kartki otrzymali Mierzwiński (Widzew) i Kmiecik (Wisła). WIDZEW: Klepczyński — Plich, Tłokiński, Mierzwiński, Jeżewski — Romke, Rozborski, P. Woźniak, Surlit — Sajewicz (od 68 min. Kamiński, od 78 min. Jacek), Lisiak.

Krakowska prasa w zapowiedziach przedmeczowych „wróżyła" zdecydowane zwycięstwo gospodarzy we wczorajszym spotkaniu. Argumentowano, że przecież w łódzkim spotkaniu z ŁKS nie zagrał **Skrobowski** oraz **Krupiński**, którzy mieli być przydatni w tym tylko jednym meczu. Nie powtórzył się jednak wynik z 18 maja ubiegłego roku, kiedy to łodzianie przegrali 3:6 i choć w środę nie grał **Skrobowski**, a **Krupiński** już po 6 minutach musiał opuścić boisko, zwycięstwo „białej gwiazdy" było szczęśliwe, a niezasłużone. Na końcowym wyniku spotkania zaważył fatalny błąd **Klepczyńskiego** w 87 min. spotkania. Wolny **Lipki** przepuścił on pomiędzy rękami, piłka uderzyła w poprzeczkę i trafiła na głowę **Iwana**, który z odległości 2 metrów umieścił ją w siatce.

Widzew, który zdaniem miejscowych obserwatorów „przyjechał na pożarcie", biorąc pod uwagę katastrofalne osłabienie w składzie, miał momentami przewagę i kontrolował przebieg wydarzeń na boisku. Przy stanie 2:1, a następnie 2:2 pokazowo prowadził piłkarską grę „w działa", chcąc dowieźć do końca korzystny rezultat.

Kiedy na tablicy widniał rezultat remisowy 2:2, krakowscy kibice domagali się od **p. Jarguza** (wyróżniał się przede wszystkim „arabską opalenizną") o chwilę przerwy dla swych pupilów, aby mogli wejść pod prysznic i po zregenerowaniu sił przystąpić do decydującego ataku mającego przynieść im zwycięską bramkę.

Jak padły gole w tym spotkaniu? Pierwszą zdobyli gospodarze w 28 min. spotkania po rzucie rożnym wykonywanym przez **Kmiecika**. Do piłki doskoczył **Iwan** i z półwoleja pokonał **Klepczyńskiego**. Riposta łodzian była natychmiastowa. Najpierw kapitalnym uderzeniem popisał się **Rozborski** (34 min.), a w 4 minuty później po wzorowej akcji **Romke — Surlit**, ten ostatni „huknął" z lewej nogi, piłka odbiła się od jednego z obrońców i trafiła do siatki. Wychodzących na przerwę zawodników Wisły powitały gwizdy, naatomiast łodzian oklaski. Podziałało to rzeczywiście jak zimny prysznic na miejscowych, którzy ponownie z rzutu rożnego w 47 min. spotkania po strzale **Kowalika** doprowadzili do rezultatu remisowego.

W sumie mecz nie stał na najwyższym poziomie. Mimo poważnych ubytków w składzie łodzianie na pewno zasłużyli na rezultat remisowy.

WIESŁAW WRÓBEL

WYNIKI: Ruch — Legia 4:1, Zagłębie — Zawisza 4:0, Lech — Szombierki 1:0, Odra — Śląsk 0:1, Arka — Górnik 0:2, ŁKS — Stal 3:2, Motor — Bałtyk 1:0, Wisła — Widzew 3:2.

TABELA

1. **Widzew**	35:19	38—32
2. **Wisła**	34:20	44—24
3. Legia	33:21	45—26
4. Bałtyk	32:22	25—24
5. Szombierki	31:23	44—31
6. Śląsk	31:23	26—25
7. Ruch	28:26	35—37
8. Motor	27:27	35—40
9. Arka	26:28	37—38
10. Lech	25:29	22—25
11. Stal	24:30	35—39
12. Górnik	24:30	18—25
13. **ŁKS**	24:30	22—33
14. Zawisza	22:32	25—40
15. Zagłębie	21:33	21—25
16. Odra	15:39	34—39

Wielka Nagroda Polski

W Łodzi rozpoczęły się dwudniowe zawody o Wielką Nagrodę Polski. Oprócz polskich kadrowiczów startują w imprezie torowcy Austrii, Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i USA.

W pierwszym dniu wyłoniono zwycięzców w dwóch konkurencjach. W wyścigu indywidualnym na 1 km ze startu zatrzymanego zwyciężył **Gruenke** (NRD) w bardzo dobrym czasie — 1.07,4 przed swym rodakiem **Melchorem** — 1.07,5 i Polakiem **Michalakiem** — 1.08,4. Natomiast w wyścigu indywidualnym na 4 km triumfował **Pajor** (Polska) — 5.01,1 przed **Dawidowiczem** (Polska) — 5.07,0 i Węgrem **Somogi** — 5.09,4. Dziś o godz. 16 dokończenie zawodów.

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK
6, 20, 26, 34, 38
MAŁY LOTEK
LOSOWANIE I
1, 13, 15, 16, 18
LOSOWANIE II
1, 12, 28, 8, 2
Końcówka banderoli — 8073

Redaktor depeszowy: **Henryk Chudzicki.**

Redaktor techniczny: **Ryszard Perczak.**

ŁKS — STAL MIELEC 3:2 (1:2)

Goście winni sami sobie

Znów komplet punktów po zwycięstwie piłkarzy ŁKS w 27 serii mistrzowskich spotkań w ekstraklasie nad mielecką Stalą 3:2 (1:2). Bramki dla ŁKS strzelili: Sobol 2 (3 min. i 80 min.) oraz Dziuba (84 min. spotkania), dla Stali: Ciołek (16) i Janikowski (19 min. spotkania). Czerwoną kartkę otrzymał Hnatio (Stal Mielec). ŁKS: Kwaśniewicz — Filipiak, Bulzacki, Drozdowski, (od 12 min. Wesołowski), Galant — Sobol, Ostalczyk, Dziuba — Płachta, Woziński od 43 min. Molenda), Klimas. STAL: Stawarz — Zuba, Oratowski, Łukasik, Mrowiec — Hnatio, Ciołek, Buda — Tyburski, Janikowski, Frankowski.

Mało kto przewidywał, że w tym meczu ŁKS może pokusić się o komplet punktów, po tym co pokazali w pierwszej połowie goście. Nie było dziełem przypadku, że prowadzili 2:1, choć pierwszą bramkę uzyskał dla jedenastki z al. Unii już w 3 min. **Sobol**. Była to zasługa indywidualnego zagrania **Galanta**, który odważnie przedarł się lewą stroną boiska, dokładnie scentrował piłkę na wbiegającego w pole karne **Sobola**, a ten główką zmusił do kapitulacji **Stawarza**. W następstwie tej akcji, raz po raz na bramkę Stali, ruszały skoordynowane ataki ŁKS. Na pomeczowej konferencji trener **Marian Geszke** stwierdził, że miewał przed tym spotkaniem bezsenne noce, bowiem cały czas zastanawiał się jak wyłączyć z gry pomocników Stali. Tymczasem w drugich 45 minutach goście zdecydowanie cofnęli się co było oczywiście wodą na młyn dla gospodarzy. Mieli oni też w tym okresie zdecydowaną przewagę, która w efekcie przyniosła im zwycięstwo. Trudno wyliczyć ilość znakomitych, a w sumie zaprzepaszczonych sytuacji. Dopiero w 80 min. spotkania niezmordowany **Filipiak**, podciągnął piłkę w obręb pola karnego, scentrował do wchodzącego **Klimasa**. Ten nie dosięgnął piłki (na trybunach przyjęto to z ulgą — słaby występ tego zawodnika), a dopadł piłki **Sobol** i doprowadził do wyrównania. W 3 minuty później sędzia spotkania p. Perz z Gdańska pokazuje czerwoną kartkę pomocnikowi Stali — **Hnatio**. Na pomeczowej konferencji arbiter stwierdził, że został obrażony, bowiem zawodnik dał mu do zrozumienia w niewybrednych słowach, że wziął określoną kwotę pieniędzy za to spotkanie. Podyktowany został rzut wolny pośredni. Jego egzekutorem był **Ostalczyk**. Piłka trafiła w stojącego w murze **Dziubę** i wpadła do siatki przynosząc w efekcie zwycięską bramkę ŁKS. Gdyby po strzale **Ostalczyka** piłka nie trafiła w żadnego z zawodników, to wówczas nie byłoby podstaw do uznania tego gola. Dosłownie na minutę przed zakończeniem meczu kapitalnym rzutem wolnym popisał się **Buda**. Piłka trafiła w poprzeczkę i wyszła w pole (niemal identycznie, jak w niedawnym meczu RFN — Brazylia).

Te punkty mają swoją wartość. ŁKS odsunął się od strefy spadkowej. Zagrożenie jednak jeszcze nie minęło...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

II LIGA PIŁKARSKA

Na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek mistrzowskich w II lidze (grupa II) piłkarze piotrkowskiej Concordii broniący się przed spadkiem przegrali wyjazdowe spotkanie z Cracovią 2:3 (0:1). Bramki dla piotrkowian strzelili: **Dziedzic i Kordowiak**, dla gospodarzy: **Bujak, Wojtowicz i Kuć.**

WYNIKI: Górnik Knurów — Jagiellonia 4:0, GKS Tychy — Błękitni 0:1, Star — Ursus 1:2, Cracovia — Concordia 3:2, Radomiak — Resovia 1:2, Stal Rzeszów — Hutnik 5:2, Gwardia — Broń 1:1, Stal St. Wola — Polonia Bytom 1:1.

TABELA

1. Gwardia	36:18	42—16
2. Hutnik	35:19	39—24
3. Resovia	35:19	28—22
4. Tychy	33:21	30—18
5. Polonia	32:22	33—22
6. Stal Rz.	30:24	29—27
7. Błękitni	29:25	28—19
8. Cracovia	28:26	33—33
9. Górnik K.	27:27	30—29
10. Radomiak	26:28	28—22
11. Stal St. Wola	26:28	28—29
12. Broń	23:31	28—36
13. **Concordia**	22:32	32—36
14. Ursus	19:35	28—44
15. Jagiellonia	18:36	21—48
16. Star	13:39	18—50

GRUPA I

WYNIKI: GKS Kat. — Wisła 3:2 Moto Jelcz — Gwardia Koszalin 2:1 Stilon — Olimpia 1:1, Piast Gliwice — Kryształ 3:0 Pogoń Szcz. — NOW Rybnik 3:3, Stoczniowiec — Górnik Wałbrzych 5:0, Zagłębie Wałbrzych — Arkonia 2:1, Stal Stocznia — Lechia 2:2.

TABELA

1. Pogoń	35:19	62—28
2. Piast	33:19	33—22
3. Stilon	32:22	30—23
4. Zagłębie	31:23	30—20
5. GKS	31:23	28—21
6. ROW	29:25	35—31
7. Lechia	28:26	26—22
8. Stocznia	28:26	31—29
9. Olimpia	28:26	23—26
10. Stoczniowiec	27:27	29—37
11. Wisła	26:28	29—34
12. Arkonia	22:32	35—41
13. Moto	22:32	25—34
14. Górnik	22:32	24—35
15. Gwardia	22:32	15—37
16. Kryształ	14:40	24:56

Srebrny medal polskich juniorów

Piłkarska reprezentacja Polski juniorów (do lat 18) wywalczyła tytuł wicemistrza Europy. W finałowym meczu mistrzostw kontynentu Polacy zmierzyli się w środę w Duesseldorfie z reprezentacją juniorów RFN. Zwyciężyli gospodarze turnieju finałowego drużyna RFN 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 54 min. Nathes.

WYDARZENIA: 1956, 68, 70, 76 i 80

Wystawa w kinie „Popularne"

Informujemy że od 4 czerwca br. w kinie „Popularne" staraniem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" przy ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi otwarta będzie wystawa: **Wydarzenia 1956, 1968, 1970, 1976, 1980**; przedstawiająca dokumenty i archiwalne zdjęcia z tych wydarzeń. Wystawa czynna będzie do końca czerwca codziennie od 10 do 18. Zapraszamy do kina „Popularne" przy ul. Ogrodowej 18.

W dniu 3. 06. 1981 r. opatrzony sakramentami świętymi odszedł od nas najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś

Ś. + P.

JAN GÓRA

lat 61

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5. 06. 1981 (piątek) o godz. 15.30 na cmentarzu rzymskokatolickim św. Anny — Zarzew; o czym powiadamiają w nieutulonym żalu i bólu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKI i pozostała RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

Ś. + P.

EUGENIUSZA NASKIEWICZA

a w szczególności: ks. z parafii św. Franciszka p. Dębińskiej, Rodzinie Kinderman całemu Zespołowi Filmu „Huragan", Sąsiadom, Znajomym, całej Rodzinie, którzy okazali nam wiele serdeczności w tak ciężkich dla nas chwilach, serdeczne podziękowanie składają:

ŻONA, CÓRKI, SYN z ŻONĄ ZIĘCIOWIE i WNUCZĘTA

Wszystkim Znajomym, Współpracownikom, Przyjaciołom i Krewnym, którzy okazali nam pomoc w trudnych chwilach po stracie

RYSZARDA BORKOWSKIEGO

oraz towarzyszyli mu w ostatniej drodze, serdecznie dziękujemy

MATKA, ŻONA i SYN

ZAPISY

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH KOMBINATU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

OGŁASZA

zapisy kandydatów z terenu Łodzi i województwa miejskiego łódzkiego do:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- operator maszyn skrawających,
- mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych.

Nauka trwa trzy lata, kandydaci w wieku 15 — 17 lat winni złożyć w sekretariacie szkoły:

— **podanie,**
— **świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,**
— **kartę zdrowia,**
— **4 fotografie.**

Praktyczna nauka zawodu prowadzona jest w warsztatach szkolnych:

1. **Kombinatu Maszyn Włókienniczych „Polmatex-Wifama" — Łódź, ul. Armii Czerwonej 89.**
2. **Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed" — Łódź, ul. Żeromskiego 96.**

Absolwenci szkoły mają zagwarantowaną pracę w zakładach prowadzących praktyczną naukę zawodu oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

II. POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

w zawodzie

technik odlewnik.

Nauka trwa dwa lata, kandydaci do Studium winni złożyć w sekretariacie szkoły:

— **świadectwo ukończenia Liceum Ogólnokształcącego,**
— **podanie,**
— **4 fotografie,**
— **kartę zdrowia.**

Absolwenci mają zapewnioną pracę w Zakładzie Odlewniczym Kombinatu i możliwości zdawania egzaminu na studia w Politechnice Łódzkiej.

Zapisy do Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Policealnego Studium prowadzi sekretariat szkoły — Łódź, ul. Armii Czerwonej 89, tel. 887-95 lub 649-33 wew. 108.

1254-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 16 czerwca 1981 roku w Gmachu Biologii (ul. S. Banacha 12/16, sala 126) odbędą się publiczne obrony prac doktorskich:

GODZ. 10
mgr KAZIMIERY WIŚNIEWSKIEJ na temat: „Wpływ warunków troficznych na rozwój osobniczy przedstawicieli gatunku Carausius morosus Br. (Phasmida Insecta)"
PROMOTOR: doc. dr hab. Cezary Tomaszewski z Uniwersytetu Łódzkiego.

GODZ. 12
mgr WANDY GALICKIEJ na temat: „Chemiczna budowa ciała młodych pstrągów tęczowych, Salmo gairdneri Richardson, hodowanych w sadzach w jeziorze Głębokim"
PROMOTOR: prof. dr hab. Tadeusz Penczak z Uniwersytetu Łódzkiego.

Prace doktorskie wraz z opiniami recenzentów znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawy wolny. 1368-k

KONKURS

Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierii Miejskiej „INŻYNIERIA — ŁÓDŹ"

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

Z-CY DYREKTORA d.s. ŚRODKÓW PRODUKCJI.

Od kandydatów wymagane jest:

— **wykształcenie wyższe techniczne (Wydział Mechaniczny, Wydział Budownictwa Lądowego),**
— **staż pracy w budownictwie 7 lat w tym 5 lat na stanowisku samodzielnym.**
— **znajomość zagadnień gospodarki materiałowo-zaopatrzeniowej i transportowo-sprzętowej.**

Kandydaci zgłaszający się do konkursu powinni przedstawić następujące dokumenty:

— **podanie,**
— **uwierzytelniony odpis dyplomu,**
— **życiorys,**
— **kwestionariusz osobowy,**
— **opinię o pracy z miejsca zatrudnienia z okresu ostatnich trzech lat.**

Mieszkań nie zapewnia się.

Termin składania podań upływa w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia konkursu.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w dziale zatrudnienia i płac PBIM „Inżynieria — Łódź", ul. Kilińskiego 141 z adnotacją na kopercie „Konkurs na stanowisko z-cy dyrektora d.s. środków produkcji".

Za termin zgłoszenia dokumentów przyjmuje się datę stempla pocztowego lub dzień doręczenia dokumentów.

Zastrzega się prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn. 1167-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi lub okolicy kupię. Oferty „18649" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ rekreacyjną około 1000 m blisko Łodzi kupię. Oferty „18570" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę 0,6 ha w Żabieczkach z prawem zabudowy. Tel. 51-02-19. 18592 g

SPRZEDAM dom 7-pokojowy w Koluszkach k. kościoła (pokoje wolne). Oferty „19146" Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne 5 ha, budynki gospodarcze sprzedam. Żimoń Jan Kalinko 62 p-ta Rzgów. 19069 g

REJENTALNIE kupię działkę rekreacyjną. Oferty z ceną „19127" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ nowy domek jednorodzinny z ogrodem i wygodami. Tel. 605-35 po godz 16. 19084 g

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ mechaniczną maszynę dziewiarską. Trzeciak, Podmiejska 3 m 194. 17813 g

„WELĘ" — kupię. Tel. 780-91, po 16. 18614 g

KUPIĘ fotel 1-osobowy rozkładany i ławo-stół typu „Combo" — nowe. Oferty „18571" Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓŻECZKO dziecięce, lodówkę kupię. 658-95. 18566 g

FOTEL dentystyczny kupię, tel. 823-22 19055 g

KUPIĘ pralkę automatyczną. Tel. 822-39. 19072 g

ENCYKLOPEDIĘ 1-tomową oraz encyklopedię Staropolską 4-tomową — sprzedam. Oferty „17895" Prasa Piotrkowska 96.

WYTŁACZARKĘ dużą z oprzyrządowaniem zamówieniami i surowcem — sprzedam. Oferty „17908" Prasa, Piotrkowska 96

MAGNETOFON 2405 S na gwarancji — sprzedam. Zachodnia 67 m. 8, po 16. 17800 g

SPRZEDAM „rogalikówkę", maszynę do ważenia i odrabiania chleba, tel 410-44 18656 g

BELKI sosna, świerk — sprzedaję. Mickiewicza 36 16650 g

SŁUP betonowy energetyczny 10 m, drzwi balkonowe, beczkę do wody 1000 litrów — sprzedam. Tel 207-26 18655 g

SPRZEDAM palmę „Kentię" Łódź, Fabianicka 114 m. 8 18652 g

PŁYTY-kasety zagraniczne kupno — sprzedaż. Łódź Kilińskiego 186, Ściborek 18552 g

SPRZEDAM okulary słuchowe duńskie. Tel. 725-10. 18611 g

TANIO sprzedam naszyjniki z kości słoniowej i korala. 207-73. 18603 g

SPRZEDAM sygnet męski złoty duży. Tel. 252-10 w dniu ogłoszenia i następnym godz. 16—19. 18606 g

Z POWODU wyjazdu — sprzedam zakład tworzyw sztucznych dobrze prosperujący. Aleksandrów Łódzki ul. Słowackiego 1. Drzewoszewski. 18599 g

LAKIER samochodowy renowacyjny sprzedam. Sowińskiego 32. 18609 g

KIT pszczeli oczyszczony, receptura. 51-37-47. 19044 g

ZŁOTE obrączki sprzedam. Tel. 804-27 19143 g

ROZSADĘ chryzantem — sprzedam. Łukaszewicz, Szatonia 48 b (kierunek Aleksandrów Łódzki) 19141 g

COCKER-spaniela 6-miesięcznego (suka) sprzedam Weselna 49 (Stoki). 19106 g

ZŁOTE obrączki sprzedam. Grabieniec 16/77 19096 g

SPRZEDAM nową wkładkę gramofonową Technics. Tel. 52-73-55 19187 g

NOWE urządzenie „Hoover" do prania dywanów, wykładzin itp. (popłatne rzemiosło) sprzedam. Lipowa 42 m. 27, po 16. 19080 g

WANNĘ kąpielową 1,20 m kupię, tel. 56-38-55. 17197 g

ZNACZKI polskie (1960 — 1980) — sprzedam. Oferty „19341" Prasa, Piotrkowska 96.

KOŻUCH męski, nowy mongolski, na około 170 cm okazyjnie sprzedam. Tel. 636-53 (16—19), Kurowski. 19023 g

Pojazdy

ODSTĄPIĘ notarialnie przedpłatę „Fiata 125p" odbiór natychmiast. Al. Włókniarzy 232 m. 21. 18675 g

NOWE „Zastawę" Mechiteran kupię. Oferty „18647" Prasa Piotrkowska 96

„FIATA 125p 1500" sprzedam, tel. 722-50, od 9—17 17348 g

PRZYCZEPĘ bagażową N-250, kożuch damski nowy sprzedam, tel. 620-96 18643 g

„POLONEZA" odbiór 1982 zamienię na „Poloneza" 1981, Tel. 725-10 18910 g

SPRZEDAM „Trabanta 601" rok 1971 Lontowa 13 Klimczak po 17. 18590 g

„STARA-25" ropniak skrzyniowy wywrotka — sprzedam Zdzisław Duczmański Podżężyce 5 p-ta Męka, woj. sieradzkie. 18578 g

„SKODĘ" ciężarową sprzedam Jan Rychlik, Czechy 223 koło Zduńskiej Woli 18573 g

„TRABANTA 600" tanio sprzedam. Tel. grzecz. 612-23, po 17 18730 g

GOLFA GLS 5-letniego automatic sprzedam. Oferty „18725" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD dostawczy — „Robór" 1,5 tony z silnikiem perkin-ropniak sprzedam. Henryk Gajda, Łowicz, Lenina 27 19124 g

„FIATA 125p MR" rok prod 1977 — sprzedam, tel. 16-29-28 Zgierz 19742 g

AKUMULATOR do „Mercedesa" nowy RFN, radio kasetowe, piła elektryczna, wewierka — sprzedam. Tel 822-70 19151 g

„CHEVROLET Monza (1975) przebieg 46000 km 4-cylindrowy plus lakier — sprzedam. Tel. 822-70. 19149 g

BŁOTNIK i reflektor prawy, klapę bagażnika do VW 1500 garbusa, sznur granatów torebkę z węża sprzedam. Tel. 451-55 19129 g

SPRZEDAM tanio kabinę „Żuka AO3" do remontu. Łódź, Zajęcza 18A Janiak. 19126 g

SPRZEDAM łożyska i inne do „Fiata 127p". Olsztyńska 1/5 m. 19, godz. 17—19. 19091 g

„SYRENĘ Lux" nową — sprzedam. Olsztyńska 18 m. 4. 19078 g

„FIATA 126p" sprzedam. Tel. 51-62-66. 19132 g

WSZYSTKO załatwisz pośrednictwem „PRO OMNIA". 82-400, Sztum, skrytka 47, dziesiątki tysięcy ofert kupna, sprzedaży — zamiany nieruchomości, pojazdów, urządzeń, części, surowców, wyrobów, usług, pomysłów innych. 1261 k

Lokale

M-2 własnościowe, dwupokojowe 35 m. z telefonem. Koziny — sprzedam. Oferty „17882" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 (dwa pokoje) spółdzielcze w Katowicach Osiedle 1000-lecia zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „18613" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ własnościowe M-3 w Łodzi lub Zgierzu. Oferty „18606" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ kawalerki od października. Płatne miesięcznie lub za rok z góry. Oferty „18603" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-3 parter na M-2 piętro. Oferty „18582" Prasa, Piotrkowska 96.

TRZY pokoje, kuchnia kwaterunkowe, c.o., wszystkie wygody, centrum, 90 m kw. zamienię na dwa mieszkania samodzielne najchętniej bloki. Oferty „19142" Prasa, Piotrkowska 96.

KOBIETA z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „18703" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2 lub M-3 nie umeblowane na dwa, trzy lata. Płatne z góry. Oferty „18696" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-2 w śródmieściu. Łódź, ul. Fabryczna 5 m. 34 (w godzinach rannych). 18772g

LOKAL na wypożyczalnię sukien kupię — wydzierżawię. Oferty „18763" Prasa Piotrkowska 96.

ZAKOPANE centrum — M-3 spółdzielcze bloki (dwupokojowe) — zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „18745" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 (37 m.) ul. Jaracza — sprzedam. Oferty „19085" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Tuszyn Lesie na mieszkanie w Łodzi. Tel. 605-35, po godz. 16. 19082 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. 374-62 Malinowscy. 14368 g

KRAWCA oraz szwaczki zatrudnię Łódź, Magdaleny 4. 19076 g

SZWACZKI chałupniczki pilnie zatrudnię. Oferty — „19093" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA pomoc do starszej kobiety. Tel. 868-92 18773 g

OPIEKUNKA do staruszki potrzebna zaraz. Łódź, Mokra 23 m. 19, tel. 51-29-80 po 16. 18691 k

GOSPOSIA na plebanię — pilnie potrzebna, Łódź, ul. Kościelna 10. 18697 g

POSIADAM „Fiata 1500" telefon — oczekuję propozycji. Oferty „18700" Prasa, Piotrkowska 96.

KOBIETY do szycia poszukuję. Oferty „19061" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód, wolny czas, podejmę współpracę. Oferty „19147" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODY podejmie pracę chętnie po południu lub w nocy. Oferty „18583" Prasa Piotrkowska 96.

POTRZEBNA szwaczka rękawiczarka. Oferty „18600" Prasa, Piotrkowska 96.

ELEKTRYK posiadający grupę BHP i prawo jazdy ABDE poszukuje pracy. Oferty „18604" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Telefon 302-21. 18595 g

POTRZEBNA osoba do obsługi wtryskarki. Oferty „18644" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szewca na stałe. Andrespol, Świerczewskiego 29. 17809 g

Różne

FOTOUSŁUGI 56-97-56, Szymczak, 13393 g

TELEWIZORY naprawiam 630-92 Bednarek. 13588 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów. Mimozy 35. Dojazd ul. Warszawską — w Wałbrzyską. Gajewski. 18534 g

NAGROBKI wykonuje zakład betoniarski Łódź, Liściasta 79. Zlecenia przyjmuje, ul. Jana 12 m. 85, tel. 51-91-63 po 19. Józefiak. 18537 g

RAWA Mazowiecka ul. Warszawska 8 — czyszczenie i farbowanie kożuchów od 3 sierpnia inż. Lech Chojnacki. 18543 g

BRZEZINY ul. Krakówek 6 — czyszczenie i farbowanie kożuchów od 3 sierpnia. Inż. Lech Chojnacki. 18543 g

NOWOCZESNY system poznania prowadzi Biuro Matrymonialne „Katalog". Łódź 8, skrytka 33 A. 17806 g

NOWO otwarty sklep z konfekcją poszukuje dostawców. Wiadomość: — Gdańsk, ul. Długa, skr. pocztowa 246 lub tel. 31-41-81 17868 k

PRODUCENTÓW spawarek, grzejników, kaloryferów elektrycznych, betoniarek, siatek ogrodzeniowych, urządzeń wyposażenia mieszkań, domków, wykładzin podłogowych, błotników samochodowych, metalowych plastykowych, innych części blacharki przegubów, zawieszeń „Syreny" — poszukuje sklep, Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36, telefon 607-77. 1236 k

POSZUKUJĘ dostawców spodni oraz innej odzieży. Maria Wiercińska, Gdańsk Kraszewskiego 1 m. 3, Gdańsk, tel. 41-22-66. 1358 k

NAWIĄŻĘ kontakt handlowy z wytwórcami galanterii, odzieży i obuwia. Bydgoszcz, tel. 631-04. 1365 k

ZLECĘ wykonanie matryc do sitodruku. Poznań, Dąbrowskiego 156 Stawicki. 19079 g

DYREKCJA PRZEMYSŁOWEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w Zgierzu, ul. A. Struga 3

zatrudni zaraz

w Przychodni Międzyzakładowej ZPB „Morfeo" w Ozorkowie, ul. Łęczycka 5/7

LEKARZA MEDYCYNY

ze specjalnością interny, medycyny przemysłowej lub ogólnej, a także stomatologa, najchętniej małżeństwo.

Warunki mieszkaniowe i płacowe dobre, do omówienia w dyrekcji Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Zgierzu. 1092-k

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 17 czerwca 1981 roku o godz. 14.15 w audytorium M-1 (Pawilon Mechaniczny parter, ul. Gdańska 155) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. MIROSŁAWA MALCA na temat: „Analiza układów wibracyjnych ze zmienną masą".
PROMOTOR: doc. dr hab. inż. Mirosław Roszkowski — Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1382-k

Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 15 czerwca 1981 roku o godz. 10 w sali Senatu Politechniki Łódzkiej, Gmach Chemii I p. ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. GERARDA KUPCZYKA na temat: „Otrzymywanie poliamidów alifatyczno-aromatycznych metodą polikondensacji w stanie stałym".
PROMOTOR: prof. dr hab. Tadeusz Skwarski — Politechnika Łódzka.

Praca doktorska wraz z recenzjami wyłożona jest do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1384-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej, podają do wiadomości, że dnia 15 czerwca 1981 roku w Sali Seminaryjnej Instytutu Chemicznej Technologii Żywności, p. 542 przy ulicy Gdańskiej 162/168 (V piętro) odbędą się obrony prac doktorskich:
O GODZINIE 11 — mgr inż. EWY NEBESNY nt.: „Enzymatyczna izomeryzacja glukozy do fruktozy w produktach hydrolizy skrobi".
PROMOTOR: doc. dr Mieczysław Boruch.
O GODZINIE 13 — mgr KRYSTYNY TYCZKOWSKIEJ nt.: „Stabilność wybranych form witaminy K „in substantia" w premiksach i mieszankach paszowych".
PROMOTOR: doc. dr hab. Tadeusz Harenza.

Z pracami doktorskimi można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1383-k

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

Piotrkowskiego Kombinatu Budowlanego w Koluszkach
97-140 Koluszki, ul. Budowlanych 8, telefon 14-07-34

PROWADZI ZAPISY UCZNIÓW

w wieku 15 — 17 lat

do klas I na rok szkolny 1981 — 1982 z zawodach:

2-LETNIE

- **murarz-tynkarz,**
- **malarz budowlany,**
- **monter wewnętrznych instalacji budowlanych**

3-LETNIE

- **elektromonter,**
- **ślusarz-spawacz,**
- **mechanik maszyn budowlanych.**

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie. Absolwenci ZSB mogą kontynuować naukę w istniejącym przy szkole Technikum Budowlanym dla Pracujących — specjalność BUDOWNICTWO OGÓLNE.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły oraz Piotrkowski Kombinat Budowlany w Piotrkowie Tryb., al. Bieruta 13/15 — dział zatrudnienia.

UWAGA! W szkole są organizowane kursy na prawo jazdy. Przy szkole istnieje internat — zakwaterowanie bezpłatne.

Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. miejskiego łódzkiego. 484-k

DNIA 14 maja na ul. Piotrkowskiej zgubiłam złotą broszkę — pamiątka rodzinna. Rodzeństwa Fibaków 3. VII DS, Kaczorowska. 19073 g

29 MAJA około godz. 22 pozostawiono w taksówce na ul. Podhalańskiej (Dąbrowa) czarną skórzaną torbę męską. Zwrot wynagrodzę. Tel. 53-53-60. 18781 g

WYSOKA nagroda dla znalazcy lub wskazanie miejsca pobytu psa — ratlerek na szyi biała krawatka. Zaginął 26 maja okolice Dworca Fabrycznego. Był w trakcie leczenia. Tel. 815-00 wew. 165 godz. 7—15. 19112 g

PRZYBŁĄKAŁ się pies beżowo-biały. 302-21. 18589 g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie, zapinek Miguła, 264-48. 19236 g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIGMA" w SIERADZU

zatrudni

w Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dobroniu k/Łasku, na stanowisku

MISTRZA w PRODUKCJI
(dla kobiet warunek: wiek powyżej 30 lat).

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego spółdzielczości pracy. Wymagania: studia wyższe lub technikum o kierunku rolno-spożywczym lub pokrewnym. Zgłoszenia: Sp-nia Pracy „Sigma", 98-200 Sieradz, ul. Mickiewicza 7, tel. 35-06. Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. miejskiego łódzkiego. 1087-k

Kiedy nowe życie na popiołach?

W rok po wybuchu wulkanu St. Helen's

KIEDY NOWE ŻYCIE NA POPIOŁACH?

Słoneczny sobotni poranek majowy 1980 r. stał się dniem pamiętnego wybuchu wulkanu St. Helen's w płd.-zachodnim regionie stanu Waszyngton. Z pokrytego warstwą śniegu wierzchołka góry niczym z gigantycznej katapulty wydobywać się zaczęły ogromne masy kamieni i skał, tworząc potężną chmurę o zasięgu 15 km, gnaną podmuchami wiatru rozsiewającego warstwy popiołów na obszar sąsiednich stanów — Idaho i Montana. Masy lawy nagromadzone od czasu ostatniego wybuchu wulkanu w 1857 r. zsunęły się po zboczu, zmiatając lasy i położone w pobliżu osiedla.

W okresie minionych miesięcy wulkan jeszcze kilkakrotnie dawał o sobie znać, aczkolwiek zarejestrowane wstrząsy były znacznie słabsze.

Jak wynika z dotychczasowych statystyk, straty ekonomiczne spowodowane wybuchem St. Helen's ocenione zostały na 860 mln dol., samo tylko zniszczenie drewna budowlanego przekracza sumę 450 mln dol., zaś jego ilość — według obliczeń resortu leśnictwa — wystarczyłaby na budowę 200 tys. 3-izbowych domków mieszkalnych.

REPERKUSJE EKOLOGICZNE

Według orzeczenia ekspertów, rozżarzone do wysokich temperatur odpady wulkaniczne spowodowały zagładę wielu gatunków fauny i flory na obszarze położonym w zasięgu erupcji. Zarówno biolodzy, jak i geolodzy są zdania, że trzeba setek lat, aby zniszczony region powrócił do poprzedniego stanu. — Będziemy obserwować tworzenie się nowego życia podczas tej „poglądowej lekcji" ewolucji gatunków na Ziemi — oświadczył biolog Bill Ruediger, który równocześnie przypomniał, że na niektórych obszarach, np. w okolicy jeziora Spirit Lake, ocalały jedynie organizmy jednokomórkowe.

W rok po wybuchu na niektórych obszarach dotkniętych katastrofą zaczynają się spod warstwy popiołów ukazywać nieśmiało pędy roślin i kwiatów, walczące o dostęp do słońca. Zaobserwowano również pierwsze, bardzo jeszcze nieliczne motyle, pszczoły oraz inne gatunki owadów, zaś w wodzie Spirit Lake wykryto 10 mln drobnoustrojów w 1 milimetrze wody.

Na peryferiach zniszczonych okolic zachowały się tu i ówdzie grupy pojedynczych drzew, zwłaszcza na bardziej wilgotnym podłożu. Natomiast na płn. zachodzie rozpościera się biologiczna pustynia, nazywana przez okoliczną ludność krainą „stojących umarłych". Mowa tu o kilkumetrowej wysokości drzewach, całkowicie uschniętych i pokrytych warstwą popiołów.

Natomiast optymistyczne nadzieje budzi bilans strat w rybostanie okolicznych jezior. Część ryb przetrwała, istnieje jednak obawa, że ogromne ilości popiołów wyniszczyły doszczętnie źródła pożywienia wodnej fauny.

WIDMO KOSZMARU

Dla mieszkańców, którzy przeżyli wybuch St. Helen's, wspomnienia tragedii są ciągle świeże. Zarówno wielu dorosłych, jak i dzieci nadal budzi się po nocach za najmniejszym odgłosem, przypominającym groźne pomruki wulkanu. Specjaliści kliniki psychiatrycznej w Moses Lake stwierdzili, że wiele osób cierpi na poważne zakłócenia nerwicowe, omamy, stany lękowe, bezsenność oraz duszność, określane jako zespół stressowy wywołany wybuchem wulkanu. Wśród osób do tej pory nie pijących nastąpiło nieoczekiwane wdrożenie się do alkoholu, wzmogło się napięcie, przypadki gwałtownego zachowania, konfliktów rodzinnych oraz spadek wydajności pracy.

Od pewnego czasu specjalne komisje przystąpiły do szczegółowej analizy poszczególnych przypadków chorobowych związanych z wybuchem. Akcja ta ma szczególne znaczenie w związku ze zbliżającym się okresem letnich upałów, powodujących unoszenie się warstw popiołów zanieczyszczających powietrze i nasilających dolegliwości depresyjne u wielu osób. Powszechnie odczuwa się nadal zagrożenie i niepewność, powodujące m. in. exodus licznych rodzin przenoszących się do innych okolic.

Góra St. Helen's jest nadal aktywna, zaś okazyjnie wyrzucany popiół i kamienie oraz grzmoty nasilają atmosferę niepokoju.

Zdaniem specjalistów, których ekipy obserwują za pomocą kamer telewizyjnych „życie" wulkanu, są oni obecnie lepiej przygotowani na wypadek kolejnej erupcji. Każdy potężny wybuch poprzedzany jest sejsmicznymi „sygnałami" oraz zmianami deformacyjnymi podłoża, wskazującymi na wznoszenie się warstw lawy w kierunku wierzchołka. Poznanie tych sygnałów pozwoli w przyszłości na dokładniejszą prognozę zagrożenia i podjęcia niezbędnych środków obrony.

ROPA-DZIEŁEM BAKTERII

NOWE ODKRYCIE I JEGO NIEZWYKŁE KONSEKWENCJE

Ostatnie odkrycia naukowe wskazują na niezwykłą możliwość uzupełnienia, nieustannie malejących w wyniku ludzkiej gospodarki naturalnych zasobów paliw kopalnych. Wiąże się to z faktem pojawienia się nowej hipotezy na temat pochodzenia i mechanizmów powstania złóż ropy naftowej. Specjaliści amerykańscy z Instytutu Badawczego Energii Słonecznej (SERI) są zdania, iż jedną z głównych ról w powstawaniu złóż ropy pełniły mikroorganizmy. Nie wykluczają więc możliwości ponownego „zaprzęgnięcia" bakterii do wytwarzania ropy, ale tym razem — w procesach przemysłowych.

Już niedługo — w miarę postępu dalszych badań — może się okazać, że termin jakim określane są paliwa naturalne — skamieliny, jest błędny. Uczeni z SERI zidentyfikowali jednokomórkowe mikroorganizmy, które wytwarzają substancje (zwane węglowodorami) bardzo podobne do podstawowego składnika ropy naftowej i oleju uzyskiwanego z łupków bitumicznych. A co więcej niektóre z tych mikroorganizmów zostały odkryte w istniejących złożach surowców.

Powstanie zasobów ropy naftowej tłumaczone jest najczęściej jako skutek oddziaływania ciśnienia warstw geologicznych na pozostałości martwych roślin i zwierząt. Thomas Tornabene, który kieruje badaniami grupy mikrobiologów w SERI twierdzi natomiast że do formowania tak bardzo dziś przydatnych, wręcz niezbędnych złóż paliw przyczyniły się głównie mikroorganizmy. Przebadano tysiące gatunków bakterii i glonów w ciągu blisko dwudziestu lat. Poddawano je działaniu symulowanych warunków, jakie cechowały prehistoryczne środowisko ziemskie. Składały się na nie kombinacje ciepłoty, oddziaływań kwasu i soli.

Tornabene i jego współpracownicy zauważyli, że organizmy reagują na te warunki wytwarzając oleiste węglowodory, które stanowią dla nich ochronną otoczkę) i pomagają regulować ich procesy metaboliczne. Niektóre z mikroorganizmów są w stanie „przesyntetyzować się w ropę" w ciągu kilku tygodni Jak się ponadto okazało, surowe warunki, jakim poddano bakterie, nie są konieczne do „produkcji" węglowodorów, a w każdym razie nie zawsze.

Oczywiście — to co zdarzyło się w laboratoriach — nie musi potwierdzić się w warunkach naturalnych. Stąd więc narodził się pomysł odszukania licznych, uśpionych mikroorganizmów w złożach surowców energetycznych. Poszukiwania zakończyły się sukcesem. W jednym z przypadków jednokomórkowy twór został znaleziony w kilkunastokilogramowym kawałku bitumicznego łupka Kilka miesięcy zajęło specjalistom przywracanie do życia uśpionego mikrobu, aż wreszcie, co wydaje się niemal fantazją, zaczął on wytwarzać węglowodory podobne do tych, z których składają się kopalnie paliwa.

Tornabene zajęty jest obecnie rozwiązywaniem zagadki: w wyniku jakich biochemicznych procesów następuje syntetyzowanie węglowodorów? Przyszłe prace w tym kierunku mogą zaowocować niezwykłą technologią — przemysłowym wytwarzaniem ropy przez mikroorganizmy.

Sprawy najprostsze czyli reportaż „z Polski"

Mądre zioła

W niewielkim ciasnym pomieszczeniu, służącym za prowizoryczną poczekalnię, zwarty tłum ludzi. Rząd krzeseł stojących pod ścianami — dla najbardziej osłabionych i starych. Reszta przestępuje cierpliwie z nogi na nogę — w zaduchu, unoszącym się z przepoconych kożuchów, kurtek, wiejskich chust i bucior ów ze śladami świeżego błota. Okna pozamykane, oddychać trudno...

Przeważają sylwetki w wiejskim przyodziewku, ale nie brak i „miastowych". Obok osób starszych, z trudem trzymających się na nogach — młodzi, w sile wieku i dwudziestoletnie dziewczyny... Reprezentacja wszystkich stanów i środowisk.

Co kilka minut z małego wiszącego na ścianie głośniczka słyszy się wezwanie: „Proszę numer sześćdziesiąty czwarty". Wtedy wywołany przepycha się spiesznie przez tłum, otwiera drzwi sąsiedniego pokoju i znika za nimi.

O tym, co dzieje się za ścianą, dowiedzieć się można już w poczekalni. Zbyt długo stoi się tu bezczynnie z numerkiem w ręku, zbyt przemożna jest chęć podzielenia się uwagami, w których dominują własne kłopoty.

— Ojciec, proszę pana, cierpiał od lat na chorobę świętego Walentego, to znaczy na padaczkę. Lekarze nie mogli nic poradzić. Dopiero on w trzy miesiące postawił go na nogi...

— Mam bóle w krzyżu. Robić nie mogę ani w polu, ani w domu. Sąsiadka poradziła żeby tu przyjechać. Daleko z mojej wsi, ale może coś pomoże?

— Spojrzy człowiekowi w oczy i już wie, co mu dolega, czy miał zawał, jakie choroby przechodził .I według tego leczy.

— Gdyby nie te zioła, które mi zapisał, nie wiem, co by ze mnie było. Nogi po dwóch miesiącach władzę odzyskały.

— On lepszy od uczonego doktora. Tylko naturalne środki uznaje. Mówi też, co wolno jeść, a co szkodzi. Leczy nie dla własnego interesu. Ludziom chce pomóc. Daje się „co łaska" na kościół, ale musu nie ma, jak ktoś biedny.

— Że trzeba czekać nawet i cały dzień, aż przyjmie? A kto by tam liczył czas, jeśli chodzi o własne zdrowie i życie!

— Ten jego poprzednik, też ksiądz, jeszcze lepszy był. Po oczach poznawał nie tylko chorobę, ale i ludzkie grzechy...

Przed drewnianym domem, w którym przyjmuje od wczesnego rana do późnego wieczora zielarz ksiądz K., parkują godzinami maluchy, syreny, fiaty. U wejścia do poczekalni można od kobiet nabyć przepisane przez niego zioła. „Jak woda" idą — po 30 złotych sztuka — torebki, na których niezgrabnymi literami wypisano: dziewanna, babka, konwaliowe ziele, skrzyp czy — „dźórawiec" (według oryginalnej pisowni).

Dużą, solidnie zabudowaną wieś G. w woj. siedleckim znają nie tylko okoliczni mieszkańcy. Trafiają tu ludzie i z dalszych zakątków. Dla niejednego z nich przyjazd to kolejny przypływ zbawczej nadziei na odmianę. Ci, którzy zawiedli się na skuteczności serwowanych szczodrze specyfików współczesnej farmaceutyki „szukają ratunku w ziołach.

To, co dzieje się w G., nie ma w sobie nic z niezdrowej sensacji, nadzwyczajności, czy szarlatanerii. Po prostu — każdego dnia, każdej godziny próbuje się tu umniejszyć ogrom ludzkiego cierpienia, umocnić nadwątlone nadzieje na polepszenie, przywrócić wiarę w sens życia i walki o zdrowie — za pomocą naturalnych darów, jakich nie poskąpiła człowiekowi przyroda.

Nie wiem, czy metody stosowane przez zielarza z G. są tak skuteczne, jak utrzymują to jego pacjenci. Daleki jestem od merytorycznej oceny jego uzdrowicielskiej działalności. Nie wiem też, czy posiada odpowiednie kwalifikacje i przygotowanie teoretyczne. Wiem natomiast, że nie jest jedynym, który zajmuje się ziołolecznictwem. Ta dziedzina cieszy się również za granicą coraz bardziej zasłużoną sławą i wzięciem. W Bułgarii lekarz Dymitr Pamukow ze szpitala sofijskiego „Mladost" specjalnymi kompozycjami z ziół „wyciąga" z krytycznego stanu ludzi, cierpiących na cukrzycę, epilepsję, niektóre odmiany nowotworów, astmę i bronchit. Zjeżdżają się do niego chorzy z Wielkiej Brytanii, ZSRR, Austrii, USA, nie mówiąc już o krajach ościennych.

Jeśli poczekalnie zielarzy pęcznieją od pacjentów, znak to, że mamy do czynienia ze zjawiskiem pewnego rozczarowania terapią chemiczną, nie zawsze przecież, jak wiemy, skuteczną. To rozczarowanie pogłębiają znane grzechy i niedociągnięcia w funkcjonowaniu systemu służby zdrowia.

Zioła są najbliższe ludzkiemu systemowi biologicznemu — utrzymują specjaliści — Ich stosowanie nie daje efektów ubocznych takich, jak wiele specyfików farmaceutycznych. Zasilają organizm w mikroelementy, witaminy i inne składniki, nader skuteczne w leczeniu, zwłaszcza schorzeń chronicznych.

Trzeba więc, by ziołolecznictwo przestało być u nas domeną amatorów, zyskując obywatelskie prawa jako naturalny, od dawna już sprawdzony sprzymierzeniec lekarza.

(MIK)

Chłopiec, który musi żyć nagi

Pewnego zimowego dnia na jednej z ulic Triestu zdumieni przechodnie ujrzeli 7-letniego chłopca ubranego jedynie w kąpielówki i letnie sandały. Chłopiec niósł na plecach tornister szkolny i wesoło podskakując zatrzymywał się przed wystawami sklepów, nie zwracając najmniejszej uwagi na podmuchy lodowatego, zmieszanego z deszczem i śniegiem wiatru. Kulący się z zimna przechodnie oglądali prawie nagie dziecko z uczuciami współczucia i oburzenia na rodziców chłopca, w ich mniemaniu pozbawionych ludzkich uczuć względnie zwolenników hartowania posuniętego aż do absurdu.

Nikt oczywiście z tych przypadkowych widzów nie miał pojęcia o tym, iż śpieszący tego dnia do szkoły mały Christian nie posiada innej życiowej alternatywy jak żyć nago lub... umrzeć. Jest bowiem fizjologicznie uczulony na noszenie jakiegokolwiek ubrania i nawet włożenie lekkiej koszuli wywołuje u niego objawy duszności zagrażającej życiu.

Wydaje się oczywiście, że ta unikalna forma alergii powinna również automatycznie skazać dziecko na niebezpieczeństwo groźnych zaziębień, względnie potrzebę trzymania go w warunkach specjalnie klimatyzowanych. Nic jednak podobnego, natura bowiem jakby chcąc wynagrodzić dziecku wyrządzoną mu krzywdę wyposażyła je w system regulacji cieplnej, która sprawia, że chłopiec jest całkowicie niewrażliwy na zmiany temperatury, nawet najbardziej gwałtowne.

Podczas gdy normalny człowiek ginie w warunkach znacznego obniżenia temperatury swego ciała, Christian z łatwością znosi wszelkie kontrasty, przechodząc bez najmniejszej szkody od upału do bardzo niskich temperatur.

FIZJOLOGICZNY FENOMEN

Dotychczas medycyna nie jest w stanie wytłumaczyć niezwykłej anomalii tego wyjątkowo rzadkiego typu alergii, poprzestając na razie tylko na obserwacji niezwykłego zjawiska, związanego z działaniem regulacji cieplnej organizmu.

Dla lekarzy badających przypadek Christiana nie ulega wątpliwości, że jego alergia związana jest z dziedzicznością, zarówno bowiem matka jak ojciec należą do osób uczulonych, aczkolwiek ich typy uczulenia zalicza się do najczęściej spotykanych. Natomiast charakterystyczną rzeczą jest bardzo szeroki wachlarz czynników uczulających, wykryty u obojga, wyrażający się ilością co najmniej 10 tzw. alergenów.

NADZIEJA NA WYLECZENIE?

U Christiana pierwsze objawy uczulenia wystąpiły już w drugim miesiącu życia pod postacią nagłych duszności i konwulsji. Objawy te ustępowały po całkowitym odkryciu dziecka i pozbawieniu go nawet pieluszek. Aż do lat szkolnych dziecko nie nosiło żadnego ubrania, zaś obawy przed zaziębieniem całkowicie zniknęły, gdy okazało się, że Christian jest absolutnie niewrażliwy na zmiany temperatury.

Z chwilą pójścia do szkoły, Christian musiał przyzwyczaić się do minimum garderoby, ograniczającej się jedynie do kąpielówek i otwartych sandałów. Nieoczekiwanie chłopiec został bardzo dobrze zaakceptowany w środowisku szkolnym, zaś jego koledzy okazują mu szczególną przyjaźń i zrozumienie.

Urodziwy, o pięknie opalonej skórze chłopiec jest doskonałym uczniem, bardzo rozwiniętym umysłowo, zaś poziom jego wiadomości zadziwia nauczycieli. Każdego roku Christian wyjeżdża wraz z rodzicami do Szwajcarii, gdzie poddawany jest specjalnym testom rutynowym przez miejscowych lekarzy. Po ukończeniu podstawowej nauki zostanie prawdopodobnie zaproszony do St. Zjednoczonych celem obserwacji prowadzonych przez specjalistów w dziedzinie chorób alergicznych.

Czy Christian pozbędzie się kiedykolwiek nietolerancji wobec ubrania, trudno na to jeszcze znaleźć odpowiedź, podobnie, jak w wypadku innego fenomenu natury — dzieci żyjących w plastykowym namiocie z powodu braku naturalnych czynników obrony organizmu.

WYJAŚNIENIE OD STRONY KUCHNI

Jak kontrolować uczciwość ludzi?

Informowaliśmy niedawno o dwóch przypadkach nie wyjaśnionego gospodarowania żywnością w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Kopernika. Przypominamy, że KZ NSZZ „Solidarność" najpierw prosiła o naszą interwencję po znalezieniu ponad 5 kg słoniny w szpitalnym śmietniku, a następnie zwróciła uwagę na znaczne ilości produktów żywnościowych ujawnione przez inspektora kontroli wewnętrznej szpitala w magazynku środków czyszczących. Dotychczas nie otrzymaliśmy zadowalających wyjaśnień, ale też nie obwinialiśmy nikogo.

W ubiegły czwartek otrzymaliśmy pismo pracowników kuchni Szpitala im. Kopernika adresowane do dyrekcji tej placówki leczniczej i zaopatrzone w nagłówek: **„protest".** Pracownicy kuchni poczuli się dotknięci niektórymi stwierdzeniami zawartymi w notatkach prasowych oraz zarzucili niżej podpisanemu celowe przedstawianie fałszywych faktów i szkalowanie niewinnych ludzi. W końcowej części „protestu", pod którym widnieje 31 podpisów, pracownicy kuchni szpitalnej domagali się zebrania celem szczegółowego wyjaśnienia obu sygnalizowanych spraw oraz oświadczyli, że: **„Jeżeli sprawa nie zostanie prawidłowo przedstawiona w prasie pracownicy zaprzestaną przygotowywania posiłków dla personelu szpitala".**

W ub. piątek odbyło się zebranie pracowników kuchni z udziałem przedstawicieli dyrekcji WSZ im. Kopernika, związków zawodowych, organizacji partyjnej i wysłannika „Dziennika Łódzkiego". Jeszcze raz dokładnie przedstawiono fakty, skonfrontowano je z oficjalnym protokołem, wyjaśniono niektóre nieporozumienia, a w efekcie za zgodą wszystkich uczestników zebrania otrzymaliśmy te oto oświadczenia:

ANNA MOTYL — kierowniczka działu żywienia: — Produkty żywnościowe ujawnione przez kontrolę w podręcznym magazynku gospodarczym były po części tzw. depozytem kuchni, którym stale dysponujemy, a po części pochodziły z oszczędności wynikających z procesów technologicznych. Trudno dokładnie wyliczyć, ile produktów będzie zużytych do przyrządzenia 1200 posiłków. Kuchnia musi dysponować pewną rezerwą, gdyż po południu magazyny są zamknięte i może zabraknąć tłuszczu, mąki lub cukru. Depozyt zaś wykorzystywany jest dla przybywających pacjentów, lub w razie nie przewidzianych wypadków, np. kiedy zwarzy się mleko.

Tak było zawsze. Tym razem jednak brygadzistka zmiany nie odprowadziła nadwyżek z soboty i niedzieli oraz depozytu do właściwego magazynu, a ze sporządzeniem wpisu kontrolnego czekała na swoją zmienniczkę. Jeszcze w czasie kontroli produkty zostały przeniesione do właściwego magazynu. Nie można więc mówić o nadużyciach, a tylko o niedopełnieniu obowiązków. Proponuję, by w przyszłości nad pracą kuchni czuwała specjalna społeczna komisja stołówkowa.

Dyrektor Szpitala im. Kopernika — dr PAWEŁ DYKTYŃSKI: — Na podstawie protokółu, wobec zaniedbania obowiązków wyciągniemy konsekwencje służbowe w stosunku do brygadzistki i kierowniczki kuchni. Do tej pory, na podstawie wielokrotnych kontroli pracy kuchni, nie stwierdzaliśmy żadnych większych nieprawidłowości. Pracownicy kuchni wykonywali zawsze swoje obowiązki uczciwie i z dużym poświęceniem w trudnych przecież czasach. Nie ma powodów, by na podstawie stwierdzonego zaniedbania wątpić w ich uczciwość. Poza tym nie stwierdziliśmy żadnych nadużyć na szkodę naszej instytucji i naszych pacjentów.

Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność" — JACEK MINKIEWICZ: — Zareagowaliśmy w sposób natychmiastowy, gdyż chodziło o produkty żywnościowe — towary reglamentowane. Otrzymujemy różne informacje, co skłania nas do czujności i ciągłej kontroli, przy czym musimy korzystać z pomocy fachowców. Obecnie, po wyjaśnieniu systemu pracy kuchni, sprawa znalezionych produktów żywnościowych nie budzi większych zastrzeżeń, chociaż są możliwości do popełniania nadużyć.

* * *

Tak zatem przedstawiają się wyjaśnienia zainteresowanych sprawą. Do tej pory nie można natomiast w sposób zadowalający wyjaśnić drugiej sprawy: 5400 gramów słoniny znalezionej w szpitalnym śmietniku. Stwierdzono bez żadnych wątpliwości, że nie pochodzi ona z magazynów szpitala. Prawdopodobne wydają się sugestie przewodniczącej Rady Zakładowej ZZ Pracowników Służby Zdrowia — **Wiesławy Cichańskiej,** iż mogła to być słonina należąca do pacjentów szpitala onkologicznego, którzy często wyrzucają do śmieci różne zapasy żywności otrzymywane od krewnych lub znajomych. Niektórzy z nich używają słoniny do celów leczniczych wbrew zaleceniom personelu medycznego.

Jak zatem kontrolować, czy ludzie są uczciwi? Zawarte powyżej wyjaśnienia mogą jednych zadowalać, a innym wydawać się naiwne. Można właściwie dojść do wniosku, że w Szpitalu im. Kopernika nie zaszło nic specjalnego, ale to byłoby zbyt proste. Jest problem wzajemnego zaufania ludzi pracujących w jednej instytucji. To dobrze, że stajemy się czujni i reagujemy na każdy objaw, który może sugerować marnotrawstwo lub nadużycia. Nie można jednak zbyt pochopnie podawać w wątpliwość uczciwości każdego człowieka i prezentować wewnętrzne nieporozumienia szerokiej opinii publicznej, która reaguje zawsze bardzo subiektywnie.

Tym razem, naszym zdaniem szkoła KZ NSZZ „Solidarność" Szpitala im. Kopernika okazał się przedwczesny, podobnie jak zbyt ostry wydaje się protest pracowników kuchni, bo przecież prawdziwa cnota krytyk się nie boi.

PIOTR SKIBICKI

P. S. — Autor niniejszej publikacji nie może zgodzić się ze wszystkimi sugestiami zawartymi w artykule K. T. „Czy organy kontroli śpią? W sklepach pustki, a na zapleczu...", a dotyczącymi spraw związanych z wydarzeniami w WSZ im. Kopernika, gdyż przedstawione zostały one w sposób jednostronny. (sk)

Wyzysk człowieka przez człowieka

Pod koniec marca zameldowało się w warszawskim hotelu „Europejskim" dwóch eleganckich panów, obywateli włoskich: Carmelo Cassalia, współwłaściciel agencji teatralnej „Olivero" i jego współpracownik Claudio Masieri. Dla pana Cassalia była to już, od końca 1976 r. 36 podróż do Polski.

Pozwolono im zwerbować kolejną partię dziewczyn, a w tydzień później, 30 marca aresztowano na podstawie art. 9 ustawy z 1920 r. mówiącej m. in. o handlu żywym towarem.

Interes oparty był na prostym oszustwie. W Polsce podpisywało się z panienkami kontrakt, obiecywano wspaniałą karierę tancerki i fantastyczne zarobki, zaś na miejscu we Włoszech zmuszało różnymi metodami do prostytucji. W ciągu kilku lat wyjechało na takie kontrakty do Włoch co najmniej 1,5 tys. dziewcząt.

Kierownik działu importu i eksportu ZPR zarabiał w kraju najwięcej. Za każdą wyeksportowaną panienkę dostawał jednorazowo 500 dolarów plus 3 dolary za każdy jej dzień pobytu we Włoszech. Firma ZPR miała dostawać 15 proc. od każdego kontraktu.

Oprócz Włochów aresztowano w Warszawie 8 obywateli polskich. Zabezpieczono ich majątek ruchomy i wyceniono na ponad 5 mln zł. Ich nieruchomości natomiast warte są co najmniej dwa razy więcej.

— W mojej grupie było nas pięć, plus nasz cappo baletto, czyli kierownik, Jurek — Magda, lat 20, bez zawodu, bez pracy. — Dwie na paszporty służbowe, trzy na turystyczne. Na lotnisku przywitał nas Carmelo, to znaczy Cassalia. Czarujący był wtedy ten sukinsyn, Buzi, w mankiet, a jak. Kultura. Wsiedliśmy do takiego mikrobusu i po drodze Carmelo zaprosił nas do ekstra knajp. Forsę na stół rzucił, zamawiajcie co chcecie, mówi. Wypiliśmy sporo, on płacił, jeszcze po 100 dolarów nam pożyczył. Potem się okazało, że to była jedna z jego 50 knajp, a forsę pożyczał, żeby nas uzależnić finansowo.

Pod wieczór zajechaliśmy do „Omnibusa". To taka wprowadzająca knajpka nocna w Cassano Spinola koło Florencji. Tutaj trafiały wszystkie grupy, bo tam nas wstępnie rozpracowywano. Tam przychodzili też szczególnie wybredni klienci.

Zabrano nam od razu bagaże, paszporty i ostrzeżono: nie wolno kombinować z klientami. Po kilku dniach wzywa nas Carmelo po występie — robiłyśmy taki disco-show — i mówi przez Jurka: „Wasz program jest do kitu, nie można go bez przerwy powtarzać, stały klient musi oglądać codziennie coś nowego. Będziecie od jutra robić konsumpcję". Robić konsumpcję to znaczy pić z klientami.

Kolacje trwały często do 5—6 rano i musiałyśmy jeść i pić, nie mając z tego żadnych korzyści. Przeciwnie — trzeba się było wywijać klientom, którzy ciągnęli nas na górę do separatek, ale my nie chciałyśmy tam chodzić. Carmelo już był zły, kelnerzy popychali nas, ciągnęli na chama do stolików.

Wtedy przywieźli te trzy. Też Polki, które — ale, to później ześmy się dowiedziały — już od paru miesięcy były we Włoszech. Przyjechały i od razu pierwszego wieczora zaczęły chodzić na górę. Następnego dnia dostały fajne kiecki, każda osobny apartament, na dole. No i mogły wychodzić. Zebrałyśmy się wtedy u mnie, żeby się naradzić co robić. Paszportów nie mamy, kontrakt podpisany, wiszą na nas długi, wyjść nie można... Po trzech dniach Wieśka pierwsza poszła na górę. A potem my za nią. Po miesiącu przenieśli nas do „Mulin del topo".

Separatka to był boks dwa metry na dwa. Wyciszony, z kozetką przytwierdzoną do ściany, ze stolikiem i dwoma fotelikami. Dziewczyna, która szła na górę z klientem dostawała żeton, wartości 10 tys. lirów, tj. ok. 9 dolarów. Klient za samo wejście do boksu płacił 20 dolarów i jeśli chciał, aby co 8 minut nie wchodził tam kelner z kolejną butelką szampana, musiał ich kupić kilka. W sumie za pół godziny uciechy klient płacił 200—250 dolarów, z czego dziewczyna dostawała 9 dolarów. Najszybsze i najlepsze robiły do 15 żetonów dziennie. Od 10 wieczorem do 4 rano.

— Przyjechałam do „Omnibusa" i już pierwszego dnia wiedziałam, co jest grane — Anka, 24, fryzjerka — więc mówię kierownikowi: ja z tym nie chcę mieć nic wspólnego. Wzruszył tylko ramionami, że niby co go to obchodzi. Następnego dnia Cassalia powiedział mi, że mogę pracować, albo wracać, ale wtedy muszę pokryć wszystkie koszty. Jeśli bym chciała pisnąć komuś choć słówko, np. policji, to mnie tak urządzą, że już się nigdy nikomu nie będę mogła spodobać.

Poszłam jednak ze skargą do Konsulatu we Florencji, ale tam powiedzieli mi, że nie mogą mi pomóc. Później okazało się, że Cassalia i tam miał dojście. Np. za 100 dolarów dziewczyny bez kłopotów przedłużały sobie paszporty. Następnego dnia po tej wizycie goryl Cassalii, taki obleśny kelner, podbił mi prawo oko i powiedział, że to tylko ostrzeżenie. Parę dni nie mogłam pracować. Nie wiem, jak wytrzymałam te pół roku.

Zarobki wpłacano na konta, po skrupulatnym odjęciu wszystkich kosztów: mieszkania, wyżywienia (w tym spaghetti z olejem), 15 proc. dla ZPR, transportu (wiele panienek pracowało jednej nocy w 4 lokalach), lekarza itd. Koszty te, prawie w całości pokrywały dzienne wynagrodzenie w umówionej wysokości 35 dolarów. Do ręki wypłacano jednak zawsze o 4 rano gotówkę za żetony. To zachęcało do pracy.

— Czy dziewczyny zdawały sobie sprawę po co tam jadą? — Hanka, sprzedawczyni. — Część z pewnością nie, ale sporo wiedziało na co się decyduje. W mojej grupie, np. była Nora (potem nazwałyśmy ją Zmora), która następnego dnia po przyjeździe powiedziała wprost na próbie: „Ja nie będę robić programów, ja mam tu być prostytutką a nie artystką".

Wiem też, że jedną stripteaserkę z Wrocławia, która nie chciała im się podporządkować, trzymali dwa tygodnie w zmaknięciu, wybili jej dwa zęby i w końcu odpuścili. Ale to była lesba.

W ciągu 5 lat żywych kontaktów z Polską agencja teatralna „Olivero" zrezygnowała tylko z dwóch artystek. Z jednej, z którą nieoczekiwanie dla organizatorów przyjechał do Włoch mąż i z drugiej, której ojciec mógł narobić firmie kłopotów. Będąc z klientem w separatce poprosiła go, aby zadzwonił do ojca, który właśnie był w Rzymie. Klient dotrzymał słowa i następnego dnia ojciec postawił ultimatum: albo córka jutro będzie w Rzymie, albo o wszystkim dowie się policja. Dziewczynę wsadzono w najbliższy pociąg do Rzymu. Tatuś nie rozdmuchiwał sprawy, ze względu na dobre dziecka.

Na zaproszenie agencji „Olivero" często wyjeżdżali służbowo do Włoch kontrolerzy ZPR. Początkowo w pojedynkę, później już całymi rodzinami — na wczasy. W notatkach sporządzonych po powrocie kontrolerzy zapewniali więc niezmiennie o „wysokim poziomie artystycznym" wszechstronnej „opiece jaką otoczono naszych artystów" i stworzonych im tam „możliwościach rozwoju artystycznego".

— Ja i moje trzy koleżanki — Iwona, 25, nauczycielka WF z Wrocławia — wysłałyśmy ponad rok temu list do dyrektora „Pagartu" opisując, na czym polegają te „wyjazdy do Włoch w celach artystycznych". Napisałyśmy do „Pagartu", bo wiedziałyśmy, że ZPR są od góry do dołu przeżarte korupcją. Tam, jak nie posmarujesz, albo nie dasz, to nie nie zarobisz. I myśli pan, że „Pagart" zareagował? Oni też musieli mieć z tego dobry interes.

Żadna z tych dziewczyn nie była przed wyjazdem notowaną prostytutką. Spośród 1,5 tysiąca zaledwie kilka mówiło jako tako po włosku. Do Polski nie wróciła nawet połowa. Część polubiła swoją nową pracę i nadal można je spotkać w lokalach Florencji. Jedna wyjechała będąc jeszcze dziewicą, jednej przestrzelono policzki, a o dwóch zaginął wszelki słuch. Człowiek, który dużo wiedział w tej sprawie, wyjechał na Zachód i trzy dni po przekroczeniu granicy tragicznie zginął. Trzy dziewczyny wróciły do kraju w zaawansowanej ciąży. Pracowały do końca. Urodzą. Te, które wróciły przywiozły bardzo dużo ciuchów i niewiele pieniędzy. Prawie wszystkie się rozpiły.

— Wyczytałam dzisiaj w tej pana gazecie — Grażyna, 21, pracownica Komendy Chorągwi ZHP — o najstarszej kobiecie świata. Żyła 139 lat. Ja nie mam na to szans. Przez ten rok wątrobę doszczętnie sobie rozwaliłam.

Sześć dziewczyn (20—21 lat), które Carmelo Cassalia zwerbował, ale nie zdążył już wysłać do Włoch — ma żal. Brutalnie, na samym początku, przerwano im tak świetnie zapowiadającą się karierę artystyczną.

P. S.: Imiona na życzenie zainteresowanych zmieniono.

WOJCIECH MARKIEWICZ

(Artykuł ten zamieszczamy za „Życiem Warszawy" z niewielkimi skrótami).

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 4 CZERWCA

PROGRAM I

6.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Gra i śpiewa zespół „Lachy". 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Człowiek i środowisko. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Piosenki trochę zapomniane. 17.00 Wiad. i informacje sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia". 20.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Mistrzowie nastroju. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Przeboje z Interstudia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Katowice na muzycznej antenie. 23.00 Minął dzień.

PROGRAM II

6.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu Gama. 9.40 Radio Moskwa. 10.00 Teatr PR: 1) „Szary człowiek" — słuch. J. Skotnickiej, 2) „Ładny, spokojny wieczór" — słuch. I. Iredyńskiego. 11.00 Z teatralnego afisza. 11.15 Szkic do portretu M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. 11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.45 Muzyka inspirowana folklorem. 12.10 Od miniatury do uwertury. 12.26 Nie ma marginesu. 12.45 Od miniatury do uwertury — cz. II. 13.00 Refleksje. 13.10 Ch. Gounod — muzyka baletowa z V aktu opery „Faust". 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Kapela rodziny Metów. 14.00 Gospodarcze problemy regionów. 14.10 B. Smetana — fragm. z II aktu opery „Dwie wdowy". 14.25 Magazyn łowiecki. 14.45 Muzyka Brahmsa. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Laureaci Konkursu im. Henryka Wieniawskiego. 16.40 Pan Inspektor przyszedł. 17.00 Stołeczne aktualności muzyczne. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Śladem inwestowanych miliardów. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Informacje, rady, propozycje. 19.00 Wieczór literacko-muzyczny: 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej — Bert Kaempfert. 19.20 Widzenie świata — wiersze A. Lundkvista. 19.50 Audycja z cyklu: „Opera w przekroju" — „Holender tułacz" R. Wagnera. 21.00 C. Debussy — Kwartet smyczkowy g-moll op. 10. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Doliny Issy" — fragm. pow. Cz. Miłosza. 22.00 Książki, które na was czekają. 22.30 Życie muzyczne w kraju. 22.50 Generał Stefan Rowecki „Grot" — cz. II pt. „Zaraza". 23.30 Wiad. 23.35 Muzyka.

PROGRAM III

6.00 Ekspresem przez świat. 6.05 Co kto lubi. 9.00 „Notatki scenarzysty" — odc. książki J. S. Stawińskiego. 9.10 Dzieci lubią piosenki swojej mamy. 9.30 Prosto z kraju. 9.45 Dawne tańce i melodie. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt. 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — John Braine: „Wielka kariera". 11.30 Od Hi-Lo'sów do Singers Unlimited, czyli muzyczne spotkanie Gene'a Puerlinga. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Moja Antonia" — odc. pow. 14.00 Symfonie koncertujące. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 15.30 Odkurzone przeboje. 16.00 G. Green — „Wracając do źródeł". 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Umieranie wyspy" — rep. A. Wielowieyskiego. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Blues wczoraj i dziś. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Kultura robotnicza. 19.20 „Miło cię zobaczyć" — gra zespół Z. Namysłowskiego. 18.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — F. Cavalli: „Egisto". 19.50 „Notatki scenarzysty" — odc. książki. 20.00 Minimax. 20.45 A. Prałata — Miłość do wiatraków — aud. Z. Korzeniowskiego. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Esther Phillips. 22.15 Premczand — „Partia szachów". 22.30 Studio nagrań. 23.00 Wiersze Eluarda. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.30 Melodie siedmiu stolic. 11.00 Dla szkół średnich — „Dyskutować, ale jak". 12.30 Śpiewa Władysław Piawko (stereo). 12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Za granicami miast" (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Dla kl. 3—4 — „Prawdziwe wakacje". 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja języka hiszpańskiego. 16.20 „W drodze do jej serca" — zespół „Bajm". 16.25 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 „Mister Di-Dżi" — koncert rozrywkowy w opr. J. Kijo (Ł). 17.15 „Przed koncertem w filharmonii" — informacja M. Hoffmann (Ł). 17.30 Z partytur K. M. Webera (155 rocznica śmierci kompozytora) (Ł). 18.00 „Osiedlowa wiosna" — aud. Grażyny Papier (Ł). 18.15 Muzyka z księgarskiej półki — informator w opr. Jana Targowskiego (Ł). 18.25 Postawy i wzory. 18.40 Nauka i technika w krajach socjalistycznych. 19.00 Prawdy i legendy pamiętników. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Dzieła Bartoka (stereo). 20.10 Utwory wokalne F. Couperina (stereo). 21.00 Muzyka słuchana za konsolety. 21.50 Leonid Kogan gra V Koncert a-moll (stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 B. Bartok — „Dla dzieci". 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR. RTSS — chemia, sem. 2. 6.30 TTR. RTSS — biologia, sem. 2. 12.50 „Fiodor Dostojewski" — film oświatowy. 13.30 TTR. RTSS — fizyka, sem. 4. 14.00 TTR. RTSS — uprawa roślin, sem. 4. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 „Turniej zastępowych". 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców. 17.30 Informator turystyczny. 17.45 „Osadnictwo wojskowe" — wojskowy program hist. 18.15 Telewizja młodych przedstawia. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Sonda". 19.30 Dziennik. 20.15 „Spadkobiercy pani Burke" — irlandzki film kryminalny. 21.20 „Pegaz". 22.05 „Próby" — magazyn społeczno-ekonomiczny (Ł). 22.35 Dziennik. 22.50 Studio festiwali krakowskich. 23.05 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

16.30 Język rosyjski (14). 17.00 Język francuski (14). 17.30 Język angielski dla zaawansowanych. 18.00 Program morski. 18.30 „Szacunek dla chleba". 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 NURT — język polski. 20.30 NURT — porozmawiajmy z ministrem. 21.00 NURT — psychologia. 21.30 24 godziny. 21.40 „Portret z autografem" — Martin Riteman — tenor. 22.10 „Bez recept". 22.35 „Obrońcy" — amerykański film kryminalny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 78 nasza najukochańsza Żona i Mama

Ś. + P.

ANTONINA ROBACZYŃSKA

z domu WLAŹLAK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 czerwca br. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Kurczaki.

MĄŻ, DZIECI, WNUKI

W dniu 2 czerwca 1981 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 77

Ś. + P.

WACŁAW KRAWCZYK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 5 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają okryte żałobą:

ŻONA, CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 2 czerwca 1981 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 68

Ś. + P.

HALINA OLSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 5 czerwca 1981 roku o godz. 12.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

RODZINA i PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1981 roku zmarł po długiej chorobie w wieku lat 77

Ś. + P.

PIOTR KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 czerwca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM, SYN z ŻONĄ, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

DR MED.

JADWIDZE ZUBOWSKIEJ

adiunktowi kliniki, serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

KIEROWNIK i WSPÓŁPRACOWNICY z KLINIKI CHIRURGII DZIECIĘCEJ

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych łącząc się w głębokim smutku i bólu po stracie mego ukochanego Męża

Ś. + P.

JANA GRUDNIEWSKIEGO

wyrazy wdzięczności składa

ŻONA

Wojewódzki Klub Konsumentów

- CZY SĄ POTRZEBNI INSPEKTORZY NADZORU?

Od wielu lat budownictwo mieszkaniowe jest złe, drogie i nie spełnia pokładanych w nim nadziei. Wojewódzki Klub Konsumentów wychodząc z założenia, że użytkowanie mieszkań, jest zarazem ich konsumowaniem, pragnie przyczynić się do zmiany niepomyślnego stanu rzeczy i dlatego zwraca się do wszystkich osób interesujących się budownictwem o wypowiedzenie się w następujących sprawach:

1. Czy sądzicie, że celowe byłoby powołanie społecznych inspektorów, którzy:

— byliby społecznymi opiekunami każdego lub wytypowanych budynków;

— śledziliby prowadzenie robót według umownych terminów — szczególnie rozpoczęcia i zakończenia prac;

— zwracaliby swą uwagę na technologię, jakość, organizację i postęp robót;

— mieliby prawo wglądu do dziennika budowy i książki obmiarów bez prawa wpisów (o nieprawidłowościach w tym zakresie informowaliby Klub Konsumentów);

— mieliby prawo udziału w komisjach odbiorczych w charakterze obserwatora z prawem oceny jakości odbieranych robót;

— mieliby prawo udziału w rozliczeniach wznoszonych budynków;

— mogliby interweniować w administracji przedsiębiorstw i u inwestorów oraz w prokuraturze w przypadkach tego wymagających.

2. Czy sądzicie, że Wojewódzki Klub Konsumentów powinien zorganizować sekcję d.s. budownictwa, która zrzeszałaby wszystkich inżynierów i techników budownictwa oraz zawodów z budownictwem związanych, która pełniłaby funkcję organizatora społecznych poczynań?

3. Czy chcielibyście zostać członkami tej sekcji i pełnić funkcje podane w poz. 1?

ODPOWIEDZI PROSIMY PRZESYŁAĆ POD ADRESEM: WKK, REDAKCJA „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO", ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 96. (hz)

* * *

Wojewódzki Klub Konsumentów w Łodzi zawiadamia wszystkich członków, że walne zebranie odbędzie się w sobotę 6 czerwca o godz. 9 w sali Klubu Dziennikarza w Łodzi, ul. Piotrkowska 96.

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skrytka nr 69, telefony: centrala 298-00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-88, zastępcy redaktora naczelnego 307-28, 310-39. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-10, 337-47 sportowy 208-31, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 304-75, dział społeczny, fotoreporterzy 378-97. Redakcja nocna 869-68 868-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96, 90-103 Łódź tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu — 35004. ISSN 0208-7707

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

PROJEKT ZMIAN STRUKTURALNYCH

Dziś obrady Prezydium ŁK FJN

Dziś zbiera się Prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Na porządku obrad znajdzie się propozycja zakończenia prac Łódzkiego Komitetu FJN w dotychczasowym składzie oraz powołania komisji organizacyjno-programowej dla opracowania nowej formuły działania Frontu i zapewnienia mu jak najpełniejszej reprezentatywności społecznej.

Prezydium zajmie się też sprawą mandatu poselskiego byłego I sekretarza KŁ PZPR — B. Koperskiego. B. Koperski złożył mandat w Klubie Poselskim PZPR, nie powiadamiając o tym ŁK FJN. (t)

NA GÓRNEJ, RETKINI, TEOFILOWIE I W PABIANICACH

Mleko z cystern

Wydaje się, że pożyteczna akcja sprzedaży mleka z cystern przyjmie się w województwie miejskim łódzkim. Trzeci już dzień zaopatrywać się będą w ten sposób mieszkańcy Retkini. Cysterna z mlekiem usytuowana jest przy niebieskim pawilonie przy ul. Dzierżyńskiego. Wczoraj sprzedano tam już około 1300 litrów mleka, co świadczy, że ten rodzaj handlu stopniowo zyskuje aprobatę klientów. Niestety, już o godz. 10 trzeba było zakończyć sprzedaż albowiem mimo izotermicznych właściwości cysterny temperatura nie pozwalała na jej kontynuowanie.

Również wczoraj o godz. 7.30 rozpoczęto sprzedaż mleka z cysterny usytuowanej w Pabianicach przy ul. Szewskiej 2. Tutaj klientów było znacznie więcej, dłużej też kupowano mleko, którego sprzedano ponad 2 tys. litrów

Jak się dowiadujemy, dzisiaj od godziny 6 rano staną w Łodzi jeszcze dwie cysterny z mlekiem. Pierwsza zlokalizowana została przy ul. Rydzowej 12 na Teofilowie, a druga przy ul. Zarzewskiej 51 na Górnej. I w tych punktach sprzedaż mleka prowadzona będzie w godz. 6—10.

Już w tej chwili można powiedzieć, że cztery cysterny to za mało w stosunku do potrzeb. Jak się orientujemy, sprzedaż taką można by jeszcze prowadzić na osiedlu Widzew-Wschód, Kozinach, na Górnej i w osiedlu Bugaj w Pabianicach. Z pewnością rozszerzenie tej akcji w znacznym stopniu przyczyni się do zlikwidowania tak dotkliwego braku mleka w sklepach.

* * *

Jak nas informuje Zarząd WSS „Społem", zapisy na lipiec na mleko z roznoszeniem do domu będą przyjmowane w sklepach do 15 czerwca (dla dzieci do lat 14), a nie jak podawano poprzednio do 20 czerwca.

Tomasz Szewc — I sekretarzem KD PZPR-Polesie

Przełożyć dyskusje na język praktycznego działania

Powyższe stwierdzenie I sekretarza KŁ PZPR — T. Czechowicza podczas wczorajszych obrad XXII Konferencji Programowo-Wyborczej KD Polesie nawiązywało do głosów i opinii wielu delegatów — przedstawicieli 17 tysięcy członków poleskiej organizacji partyjnej. Domagali się oni bowiem energiczniejszego niż dotąd działania władz przy rozliczaniu osób winnych za wprowadzenie Polski w stan kryzysu, jak również przyspieszenia tych przedsięwzięć, które pozwoliłyby Polskę z tego kryzysu wyprowadzić.

Ścisłe łączenie spraw gospodarki, obecnego stanu kraju i nastrojów społecznych z sytuacją w partii wyrażało się m. in. w pytaniach takich jak to: **„Czy przy chorej gospodarce może być zdrowa partia?".**

W trwającej wiele godzin dyskusji nie brakło gorzkich słów na temat źródeł i charakteru kryzysu, nadużyć władzy, rozbieżności między słowem, a praktyką.

W wielu wypowiedziach piętnowano fasadowość, fałsz, obłudę w działalności wewnątrzpartyjnej, rozmowach ze społeczeństwem, w wychowywaniu młodzieży. Krytykowano gigantomanię, likwidację przemysłu terenowego, błędną politykę rolną, niedoinwestowanie wsi. Mówiono o potrzebie przygotowania takiego statutu partii, który niejako instytucjonalnie gwarantowałby zachowanie demokracji wewnątrzpartyjnej.

Podczas konferencji poruszano m. in. problemy mieszkaniowe Polesia, kłopoty służby zdrowia, oświaty, kultury..

Delegaci przypomnieli też wiele wniosków i postulatów poleskich organizacji partyjnych formułowanych z myślą o IX Zjeździe PZPR, a w dostarczonych delegatom materiałach na konferencję przypominano że: **„przewodnia rola PZPR zapisana jest w Konstytucji, ale nie należy tego traktować instytucjonalnie. Partia powinna na tę rolę zapracować".**

Do wielu problemów, zarówno tych poruszonych w czasie dyskusji, jak i tych, które znajdują się obecnie w centrum uwagi władz i społeczeństwa, nawiązał w swoim wystąpieniu obecny na konferencji członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **K. Barcikowski.** Mówiąc o przygotowywanej reformie gospodarki, zgłoszonych do Sejmu lub przygotowywanych ustawach, stwierdził on m. in., że: „tworzymy nowy zrąb prawny naszego państwa, który pomoże w zrealizowaniu tego, co nazywamy samorządnym społeczeństwem". Podzielił też pogląd, że **„administracja nasza na różnych, a właściwie wszystkich szczeblach, pracuje ociężale. Ale uproszczeniem byłoby twierdzić, że ten nastrój bierności odnosi się tylko do administracji".** W odpowiedzi na pytania dotyczące tzw. „forum katowickiego" i jego deklaracji, K. Barcikowski stwierdził, że tocząca się w kraju dyskusja przedzjazdowa winna otwierać drogę różnym opiniom, nawet i skrajnym. Uznał jednak forum katowickie za zjawisko niebezpieczne, krytycznie odnosząc się do jego tez kwestionujących generalnie linię porozumienia partii i społeczeństwa. Mówiąc o problemach wewnątrzpartyjnych mówca stwierdził, że „bez robotniczej partii nikt jeszcze nie zbudował socjalizmu. I nikt też bez silnej robotniczej partii go nie obronił". K. Barcikowski pozytywnie ocenił przebieg kampanii wyborczej i przygotowania do zjazdu, podkreślając konieczność jak najlepszego wykorzystania objawionej w czasie jej trwania energii i zaangażowania członków partii — dla zbudowania jedności partii, niezbędnej dla „popchnięcia naprzód sprawy rozwoju kraju".

Podczas wczorajszej konferencji delegaci dokonali wyboru 65 członków Komitetu Dzielnicowego, 30 członków dzielnicowej komisji kontrolno-rewizyjnej oraz 63 delegatów na konferencję wojewódzką, wśród których znalazł się również obecny I sekretarz KŁ PZPR — T. Czechowicz. W głosowaniu tajnym delegaci wybrali ze składu plenum nowego I sekretarza KD Polesie, którym został **Tomasz Szewc** — dotychczasowy sekretarz ekonomiczny Komitetu Dzielnicowego Polesie. (SŁ.)

Ogrodnicy nadal bez sprzymierzeńców

Pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego — instytucji, która w ubiegłym miesiącu obchodziła swoje 30-lecie — dorocznym zwyczajem przeprowadzili ostatnio kontrolę podległych sobie terenów zielonych. Okres wiosennych porządków minął i wiele skwerów i zieleńców zaczyna porastać trawą.

Piękne trawniki i kwietniki znajdują się wokół Zakładów Mechanicznych na ul. Wareckiej, Wytwórni Filmów Fabularnych przy ul. Łąkowej, Zakładów „Uniprot" przy ul. Obywatelskiej czy ZPDz. „Femina" przy ul. Bratysławskiej. Obok tych wzorowych opiekunów zieleni, są niestety, i tacy, którzy w w góle tego nie robią.

ŁPO, które zakończyło już wiosenne prace ogrodnicze i porządkowe, nie może sobie poradzić z koszeniem traw. Brakuje sprzętu i ludzi do pracy. Często sięgać trzeba do tradycyjnej kosy. Obok małych trawników, na terenie Łodzi znajduje się około 100 hektarów dużych przestrzeni pokrytych trawą.

O problemie patronatów młodzieży szkolnej nad terenami zielonymi pisaliśmy już obszernie. Sprawa ta będzie rozstrzygnięta dopiero po wakacjach. Natomiast coraz częściej zdarza się, iż brakuje opiekunów obszarów zielonych położonych wokół nowych arterii komunikacyjnych. Trawnikami wzdłuż al. Włókniarzy, ul. Przybyszewskiego, Zgierskiej czy Marchlewskiego na Retkini powinno zajmować się kilka instytucji. W praktyce trwają ciągle „przepychanki" przypominające niemal przysłowiowe „spory o miedzę", a w rezultacie pobocza reprezentacyjnych arterii naszego miasta porastają chwasty.

Nie angażują się też w prace porządkowe działkowicze i mieszkańcy prywatnych domków, którzy dbają tylko o obszary ograniczone własnym płotem. W sumie 150 ogrodników z ŁPO (na każdego z nich przypada po 3 ha zieleni) pozostało bez sojuszników, a Łódź coraz bardziej traci na estetyce.

W tym roku ogrodnicy właśnie drzewom poświęcają większość swoich wysiłków i środków. (sk)

Mandat zaufania dla kierowcy z „Transbudu"

Ostatnio przedstawiciele naszej redakcji wraz z pracownikami WRD KW MO i członkami ORMO przeprowadzili kolejną akcję poszukiwania wzorowo jeżdżącego ulicami Łodzi kierowcy, godnego „mandatu zaufania".

Tym razem mandat taki otrzymał kierowca „Ziła" LDA 032X należącego do łódzkiego „Transbudu" — **Mieczysław Cander.** Był on zresztą już wielokrotnie wyróżniany za dobrą pracę m. in. Brązowym Krzyżem Zasługi i odznaką „Wzorowy kierowca". (s)

Kolejki stały się naszą smutną rzeczywistością
Fot. A. Wach

Skup opakowań

W najbliższą sobotę, 6 bm., w godzinach 9—16 w województwie miejskim łódzkim przeprowadzona zostanie kolejna akcja skupu opakowań szklanych.

Oto adresy punktów, przyjmujących opakowania: **Bałuty** — przy ul. Swojskiej 2, Drewnowskiej 125, Dojazdowej 11 i Łagiewnickiej 119 **Górna** — przy ul. Płomiennej 6 Bronlewskiego 102a Dumnej 22, Miłej 1a, Kruczej 13, Szenwalda 2, Podhalańskiej 5 Zaolziańskiej (przy ul. Gagarina), **Polesie** — przy ul. Próchnika 51, Hufcowej 6 M Fornalskiej 51. **Widzew** — przy ul. Armii Czerwonej 141. Suchej 7, Dobrej 10 Puszkina (minitargowisko), **Śródmieście** — przy ul Wólczańskiej 94 Kilińskiego 35 i 167, Nawrot 44, **Pabianice** — przy ul Odrodzenia 5 Pomorskiej 28. Nowotki 13, Żukowa 27. **Zgierz** — przy ul. Mielczarskiego 11 i Zawadzkiej 11, **Aleksandrów** — ul. 1 Maja 27. (m)

Wyjaśniamy

We wczorajszym sprawozdaniu z obrad partyjnej konferencji w Pabianicach zostało błędnie podane nazwisko Mirosława Tosika — delegata na IX Zjazd PZPR.

* * *

Do wczorajszej informacji pt. „Olbrzymia popularność obiadów abonamentowych" wkradł się błąd na który zwrócili nam uwagę Czytelnicy. Oczywiście każdego dnia w barach, restauracjach i jadłodajniach wydaje się średnio 42.700 obiadów abonamentowych, a nie — jak wynikało z wczorajszej informacji 42.700 tys. Przepraszamy

ŁÓDZKI WEEKEND

IMPREZY REKREACYJNO-SPORTOWE

SOBOTA, 6 CZERWCA. Ośrodki WOSiR zapraszają do swoich obiektów wypoczynkowych, w których od godz. 10 do zmierzchu czynne są wypożyczalnie sprzętu wodnego i rekreacyjnego.

NIEDZIELA, 7 CZERWCA: Arturówek — godz. 11 Klub Biegów Rekreacyjnych „Dropy"; „Businka" w Pabianicach w godz. 14—16 zawody pływackie, godz. 16—17 nauka gry w tenisa ◆ OW „Zameczek" w Grotnikach godz 13—14 zakończenie V Wiosennego Rajdu Rodzinnego. ◆ W Bukowcu (gm. Brójce) godz. 11 impreza pod hasłem „Rowerem wszędzie" na boisku LZS ◆ W Kraszewie o godz. 10 impreza rekreacyjno-sportowa z okazji Święta Ludowego organizowana przez LZS ◆ Byszewy (gm. Nowosolna) godz. 14 na boisku LZS impreza rekreacyjno-sportowa.

IMPREZY KULTURALNE

NIEDZIELA, 7 CZERWCA: ◆ Amfiteatr Widzewski (Park 3 Maja) godz. 16 „Niedziela Folkloru Polskiego" ◆ Park Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu godz. 11—17 festyn z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. ◆ Ośrodek WOSiR Stawy Jana godz 14—18 impreza plenerowa dla dzieci.

IMPREZY TURYSTYCZNE

SOBOTA ◆ Spacer z przewodnikiem na trasie: pl. Wolności Nowomiejska, Ogrodowa, Gdańska, Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego; zbiórka o godz. 16 pod Ratuszem ◆ Giełda używanego sprzętu turystycznego w Ośrodku WOSiR im. Promienistych w godz. 10—14. ◆ Wycieczka piesza na trasie: Żychlin — Oporów — Żychlin (ok. 16 km) zbiórka na dworcu PKP Łódź Kaliska o godz. 8.

NIEDZIELA: ◆ Wycieczka piesza na trasie Aleksandrów — Nakielnica — Ustronie — Grotniki. Zbiórka dworzec MPK ul. Północna godz. 9. ◆ Spacer dla seniora — Grotniki — Ustronie — Grotniki. Zbiórka dworzec PKP Łódź Kaliska godz 10. ◆ Wycieczka piesza: Lutomiersk — Mikołajewice — Wodzierady — Lutomiersk zbiórka dworzec MPK ul. Północna godz 9 ◆ Wycieczka piesza: Tuszyn — Poddębina — rezerwat Molenda — Rydzynki — Zofiówka — Pabianice. zbiórka przystanek PKS ul. Sieradzka przy pl. Niepodległości o godz. 8. ◆ Wycieczka rowerowa Łódź — Malinka — Łódź (ok 35 km) Zbiórka godz 8 Pl 9 Maja ◆ Wycieczka rowerowa do Skoszew ok 35 km), zbiórka Stary Rynek godz. 8.

KOMUNIKACJA MPK:

W wolną sobotę, 6 i niedzielę 7. czerwca do ośrodków wypoczynkowych kursować będą autobusowe „zielone linie" z pl. Dąbrowskiego do Łagiewnik („151"); z pl. Dąbrowskiego do Arturówka („56"), z Widzewa (ul. Rokicińska) do Wiśniowej Góry; z pl. Kilińskiego w Zgierzu do Malinki, z ul. Kilińskiego (Armii Czerwonej) w Pabianicach do ośrodka na Bugaju. (j. kr.)

Zebranie ZASP

W niedzielę 7 czerwca, w Małej Sali Teatru Nowego odbędzie się zebranie wyborcze prezesa i zarządu oddziału ZASP. Pierwszy termin, godz. 10, drugi — 10.30.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-95
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 257-57

TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 — Polski teatr tańca Conrada Drzewieckiego
JARACZA — godz. 19.30 „Przeprowadzka"
MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Wspomnienie"
7.15 — godz 19.15 „Fachowcy"
NOWY — godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
MAŁA SALA — nieczynna
POWSZECHNY — godz. 10. 13 „Czarodziej"
MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiąca królewna", godz. 19 „Rycerz Sinobrody"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Koguty"
PINOKIO — nieczynny

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) — godz 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — nieczynne
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz. Dąbrowskiego 21) — godz. 10—15

* * *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz 10. w soboty, niedziele i święta od godz 10 do 20 W poniedziałki nieczynny
KĄPIELISKO FALA — czynne codziennie w godz 10—19 (kasa od godz 10 do 19
ZOO — codziennie od godz 9 do 20 (kasa do godz 19)
PALMIARNIA — codziennie od godz 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Żandarm na emeryturze" fr od lat 12 godz 10 12.15 15 17.15. 19.30
IWANOWO — „Żandarm na emeryturze" fr od lat 12 godz 10. 12.15 17. 19.30 „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz. od lat 12 godz. 14.30
POLONIA — „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz od lat 12 godz. 13. 16. „Zamach stanu" pol od lat 15 godz 19 seans zamknięty — godz 10
PRZEDWIOŚNIE — „Miś" pol od lat 15 godz 10. 12.15 14.30 17 19.30
WŁÓKNIARZ — Katastroficzny obraz świata — „Szczęki II" USA od lat 15 godz 10 12.15, 14.30, 17 19.30
WOLNOŚĆ — Gangsterzy szos" kanad od lat 15 godz. 10 12.15. 15 17.15. 19.30
WISŁA — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 10. 12.15, 19.30, „Indeks" pol. od lat 15 godz. 15, 17.15
ZACHĘTA — Polskie filmy archiwalne — „Znachor", „Profesor Wilczur" pol. od lat 12 godz. 10 14, 18
STUDIO — „Griszka i koń Zefir" radz. b.o godz. 16, „Glina, czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 17.45. DKF — godz. 20 — seans zamknięty
STYLOWY — Mistrzowie kina światowego — Roger Vadim — „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 15 20; Filmy zdjęte z półek — „Robotnicze głosy" „Próba mikrofonu"; „Ten pierwszy" godz. 17 „Zagubione uczucia" pol od lat 18 godz. 18
DKM — Iluzjon — Gwiazda miesiąca — Jane Fonda godz. 16. 18, 20
OKA — „Samolot w płomieniach" radz. od lat 15 godz. 13.30, „Coma" USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 16 19
GDYNIA — Kino non-stop od godz 10 — „Dziewczyna z reklamy" wł.-USA od lat 18
HALKA — „Ebirah — potwór z głębin" jap b.o godz 15.30, seans zamknięty — godz. 17, „Ojciec Sergiusz" radz. od lat 15 godz 18.30
MŁODA GWARDIA — „King Kong" USA od lat 12 godz 9.30, 12 14.30 17 „Porwać cesarza" węg od lat 18 godz 19.30
MUZA — „Superpotwór" jap b.o. godz 16, 18
1 MAJA — „Transamerican Express" USA od lat 15 godz. 15, 17 19
POKÓJ — „Superpotwór" jap. b.o godz. 15.30, 17.30 19.30
ROMA — „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt" USA b.o godz. 10, 12, 14. „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 17.15, 19.30
STOKI — „Krzyżacy" pol b.o godz 15.30 Pożegnanie z tytułem — „Werdykt" fr. od lat 18 godz 18.30
ŚWIT — „Transamerican Ekspres" USA od lat 15 godz 14.45 17, 19
TATRY — „Rafferty i dziewczyny" USA od lat 15 godz 10 12. 17.30 19.30 „Powrót Mechagodzilli!" jap od lat 12 godz 14 15.45
ENERGETYK — „Ofiara" węg. od lat 18 godz. 18.30. seans zamknięty — godz. 16.30
PIONIER — „Skarb na wyspie" fr b.o godz 15 Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang od lat 15 godz 17, 19.15
REKORD — „Kapitan Mikuła Mały" jug b.o godz 15, Idealna para" USA od lat 15 godz 17 19
SOJUSZ — „Con amore" pol. od lat 12 godz 17
POLESIE — „Szczęście na smyczy" jug b.o godz 17, „Trzęsienie ziemi" USA od lat 15 godz 19

APTEKI

Al Mickiewicza 20 Piotrkowska 67 Dąbrowskiego 89 Nicianiana 15. Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22), dla przychodni rejonowej nr 7: Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzeczewska 35), dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17). Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzeczew Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital Kliniczny WAM (Żeromskiego 113)
Neurochirurgia — Szpital Kliniczny WAM (Żeromskiego 1134)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź ul Sienkiewicza 137 tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel 615-19

Rozmaitości kulturalne

Poezja Miłosza w Klubie Dziennikarza

W najbliższy piątek (6 bm.) o godz 17 odbędzie się w Klubie Dziennikarza wieczór poezji Czesława Miłosza. Wyboru dokonał i wiersze recytować będzie Zygmunt Marczewski. Wstęp wolny.

Poplenerowa wystawa plastyków

Dużą inicjatywę wykazuje — mnożąc różne akcje — Galeria 78 w Osiedlowym Domu Kultury RMSM „Osiedle Młodych" (Bratysławska 6a). Dziś, 4 bm. o godz. 18 otwarta tu zostanie poplenerowa wystawa I Pleneru Plastyków Profesjonalistów pt. „Poleskie przemiany".

Wystawa, która czynna będzie do 30 bm., zainteresuje zapewne nie tylko licznych regionalnych przyjaciół Polesia. M.

Koncert w Amfiteatrze Widzewskim

W dniu Święta Ludowego — 7 czerwca, w Amfiteatrze Widzewskim o godz. 15.30 rozpocznie się koncert zespołów folklorystycznych. W programie udział wezmą: Zespół Pieśni i Tańca „Anilana", zespół „Bychlewianka", Łowicki Zespół Pieśni i Tańca Zakładów Przemysłu Pończoszniczego „Sigmatex".

Bad Blood

Muzyka punk-rockowa zdobywa sobie szybko sympatyków. Świadczy o tym powiększająca się liczba zespołów, uprawiających ten rodzaj muzyki. Do jednej z ciekawie zapowiadających się grup nowo falowych należy „BAD BLOOD", działający przy Spółdzielczym Domu Kultury „Lutnia". Najbliższy występ zespołu odbędzie się 6 czerwca o godz. 18 w SDK przy ul. Łanowej.